

Na „wołgi”, czy do Wołgi ■ 7

Patronka złych interesów? ■ 5

Zamienił stryjek... ■ 8

Śmieci z importu ■ 3

„Fajnie” było c.d. ■ 2

Brak forsy dla szczypiornistek ■ 6

## Zamachu nie będzie?

Szef zakładowej „Solidarności” dziwi się naturczywości dziennikarzy: — Skąd to nagle zainteresowanie kopalnią? Pracujemy dobrze! Nie jest z nami tak źle! A że deficyt? Jak się prowadzi inwestycję, to pieniądze zawsze gdzieś tam umykają... „Nie jest źle”, a jednak na tablicy ogłoszeń „Solidarności” pojawiła się

„antydyrektorska” uchwała

związkowa, coś w rodzaju wotum nieufności dla dyrektora, z pretensjami o to, że dyrektor nie robi dostatecznie dużo by poprawić wyniki gospodarcze zakładu, koncentrując swoją energię na zakładaniu spółek.

— Wie pani jak to jest z tymi spółkami nomenklaturowymi... — ale szerzej, przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności”, na ten, ani na żaden inny, temat nie chce się wypowiedzieć. Natomiast związkowcy branżowi nie nie mają przeciwko spółkom:

— Jest wolny warsztat, więc dlaczego go nie wykorzystać, zwłaszcza gdy ma to przynieść korzyści załodze — mówi Henryk Pawlak, przewodniczący NSZZ. — Nie można przecież cały czas trzymać dyrektora za rękę. Musi mieć on pewną swobodę działania. Jestem za rozliczaniem, ale z efektów.

— Związki zawodowe nie są powołane do tego rodzaju ocen — informuje Zenon Hamelak, przewodniczący rady pracowniczej zakładu. — Uchwałę „Solidarności” rada pracownicza uznała za nieprawidłową. Rozmowę o spółkach, Jerzy Kardela, zastępca dyrektora ds. ekonomicznych, zaczyna sam, z własnej inicjatywy, uważając, że jest się czym pochwalić:

— Wspólnie, z Urzędem Gminy w Radwanicach i PGR w Jerzmanowej, zawiązaliśmy spółkę „Budrem”. Jest to spółka o profilu budowlanym, jej zadaniem jest przygotowanie 150 działek w Radwanicach. Konkretnie chodzi o stany zerowe pod domki stolbudowskie. „Tani Dom” zobowiązał się do montowania dwudziestu budynków rocznie. Przymierzamy się poza tym do uruchomienia własnej rzeźni. Za dwa — trzy lata może będziemy już sprzedawać własne kielbasy. Surowiec zapewnią nasz udziałowiec, tzn. PGR Jerzmanowa.





## Konkrety tygodnia

● Z komitetu Ośrodka Badań Opinii Publicznej przy PRiTV wynika, że rząd Tadeusza Mazowieckiego posiada olbrzymi kredyt zaufania społecznego, i to mimo pesymistycznych ocen własnej sytuacji materialnej. Aż 40 proc. ankietowanych ocenia swoją sytuację jako złą, 45 proc. uważa, że ich status materialny jeszcze się pogorszy, tylko 13 proc. wierzy, że w przyszłym roku będzie im się wiodło lepiej. Autorzy komunikatu konkludują, że akceptacja obecnego rządu oparta jest nie na wiedzy o jego poczynaniach, ale na wierze w dobrą wolę i kompetencje gabinetu Tadeusza Mazowieckiego.

● — Do członków partii i posłów, musi dotrzeć ta prawda: w parlamentach liczą się silne grupy i koalicje. Jeśli Klub Poselski PZPR uległby dezintegracji, to przestanie stanowić czykolwiek silną reprezentację, nie będzie mógł działać skutecznie. W tej chwili zachowując jedność, możemy oddziaływać na rozstrzygnięcia o charakterze konstytucyjnym, ustrojowym. Jestem zatem zwolennikiem zachowania jedności klubu — powiedział Marek Bartosik, poseł PZPR.

● Pod koniec trzeciego kwartału br. zapasy węgla w elektrowniach były o 20 proc. niższe niż przed rokiem a w składach opałowych — o 75 proc.

● — ...dementuję jako nieprawdziwe informacje o szykanowaniu i tendencyjnej polityce zwalniania z pracy pracowników aparatu PZPR za to, że związali się z Ruchem 8 Lipca — powiedział Jan Bisztyga, rzecznik prasowy KC PZPR.

● Na tysiące niewinnych, skazanych na śmierć w latach 1944–56 w archiwach więziennictwa pozostało do dziś tylko 171 akt zawierających wyroki sądowe, postanowienia o aresztowaniu i informacje o wykonaniu wyroku śmierci.

● Z przeprowadzanych w NRD ankiet społecznych wynika, że 87 procent obywateli tego kraju nie wiąże swojej przyszłości z możliwością przeniesienia się do RFN. Natomiast ci obywatele NRD, którzy zechcą wrócić, nie tylko spotkają się z socjalnymi korzyściami, ale nawet otrzymają symboliczną zapomogę — 150 DM.

● Już 27 i 28 listopada do FSO przybędą przedstawiciele japońskiego Daihatsu i zachodniemieckiego Volkswagena, aby dyskutować zasady współpracy.

● Chińska „bambusowa kurtyna” skutecznie chroni Chińczyków przed niebezpiecznymi nowinkami z Polski, Węgier, Bulgarii, a ostatnio także NRD. Ze skąpych i fragmentarycznych informacji mieszkańcy Państwa Środka nie są w stanie zorientować się w charakterze zachodzących u nas przemian.

● Od 16 listopada, wzrosły ceny traktorów z „Ursusa”. Ciągnik C-33M kosztuje już 6,5 mln złotych, C-360P — 8,2 mln, U-912 — 16,2 mln.

Mimo wzrostu cen, traktory kupuje się nadal z „rozdzielnika”, a przy ich podziale dzieją się istne dantejskie sceny, jak np. ostatnio w gminie Legnickie Pole. Mechanizm popytu jest prosty: dla rolnika traktor staje się nie tylko narzędziem pracy, ale także dobrą lokatą kapitału.

● Leśnicy opuścili szeregi OPZZ.

● Od 1 stycznia wzrosną ceny abonamentu: telewizyjnego do 3 tys. złotych i radiowego do 300 zł miesięcznie.

● W Warszawie obradowało I Walne Zebranie Towarzystwa Polsko-Jydowskiego. Prezesem Zarządu Głównego wybrany został Lucjan Motyka.

● W Poznaniu reaktywowano Wielkopolską Izbę Rolniczą i Rolno-Przemysłową. Siedziba przy ul. Grotgera 2 — ta sama, gdzie przed wojną mieściła się Wielkopolska Izba Rolnicza.

● W IV kwartale tego roku, po waloryzacji świadczeń emerytalnych, najniższa emerytura i renta wynosić będą 102 tysiące złotych (dotychczas '56 tys. zł).

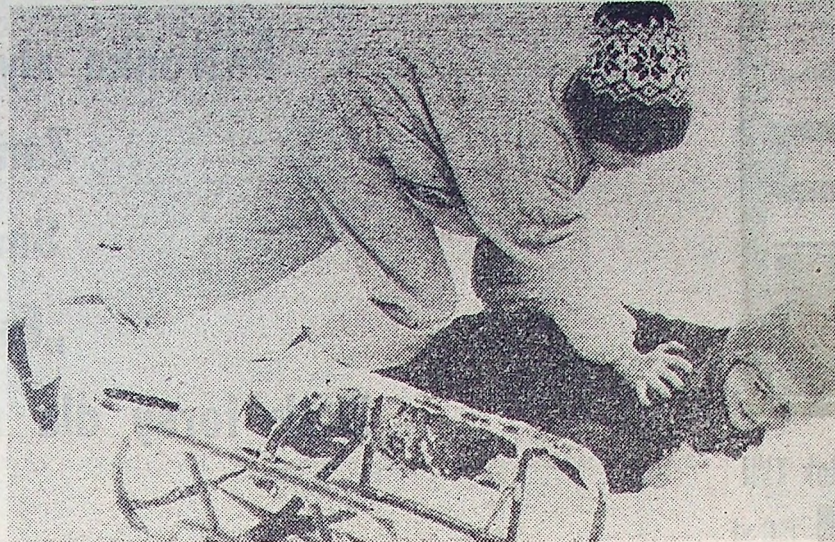
● W Legnickim niepokojąco wzrosła liczba zachorowań na żółtaczkę. Ogniska epidemii znajdują się w Złotoryi i sąsiednich gminach.

● W całym kraju zaledwie 82 osoby przed trzydziestką pełnią funkcje dyrektorów, prezesów, głównych księgowych i ich zastępców.

● Po przerwie w Legnicy znów funkcjonuje telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym. Pod numerem telefonu 226-20 można zasięgać porady w poniedziałki (godz. 17–19) i środy (godz. 16–19).

● W Budapeszcie otwarto pierwszy sex-shop. Jego właścicielem jest spółka węgiersko-austriacka. W sex-shopie można obejrzeć filmy porno, cena (30–200 forintów) i kupić kasety porno-wideo (950–4500 ft.).

## Zima, zima!



Z pierwszego śniegu zadowolone są tylko dzieci. Drogowcy, oczywiście, zachowują obojętność. Na szczęście w licznych stłuczkach drogowych obyło się bez ofiar.  
Fot. Wincenty Kołodziejski

## Pożyczka zbożowa

Od 6 listopada obowiązują szczególne warunki skupu zbóż konsumpcyjnych (pszenicy i żyta) na zasadach kredytowych. Do końca br. PZZ i gminne spółdzielnie przekazują należności za tak skupione zboże nie rolnikom lecz do właściwych banków spółdzielczych. Tym sposobem państwo zaciąga u rolnika kredyt płatny od 1 maja 1990 r. Należność za dostawę zboża bank ureguje wg cen stosowanych w dniu przedstawienia przez rolnika dokumentu dostawy.

Skup kredytowy, popularnie nazywany pożyczką zbożową, ma uratować przemysł spożywczy przed brakiem surowca a nas przed niedostatkiem chleba. Prośba rządu do rolników o udzielenie pożyczki zbożowej jest w pełni uzasadniona, bo realia skłaniają ich raczej do przetrzymywania pól. Sprzedaż jest nieopłacalna, skoro pieniędzy nie można zamienić natychmiast na potrzebne środki produkcji. Ponadto zboże zebrane w tak suche lato, jak tego-

roczne, można bez obaw przechowywać niemal w każdym gospodarstwie. O słuszności takiego rozumowania przekonują wyniki tegorocznego skupu zbóż. W Legnickim nie wykonano jeszcze planu skupu, mimo że plony były wyższe niż zakładano. Nic też nie wskazuje na to, że plan w ogóle zostanie wykonany, nawet do końca czerwca. Rolnicy po prostu czekają. Jedni na magiczną datę 1 stycznia, inni dbają o zachowanie wartości swojej pracy.

Wszystkich zatem, a szczególnie nas mieszkańców, winno interesować, jak przebiega kredytowy skup zboża gwarantujący rolnikowi najkorzystniejsze warunki finansowe. Z zakładanej przez rząd ogólnej wielkości kredytu, na Legnickie przypadłoby 2–3 tys. ton. Dotychczas gminne spółdzielnie przyjęły 16 t. zboża i oczekują na zadeklarowane jeszcze 25 t. Znacznie lepsze wyniki mają punkty skupu PZZ, do których dotarło ok. 300 t. zboża od rolników indywidualnych i z PGR.

Za wcześniej jeszcze na ocenę pożyczki zbożowej, ale dotychczasowe wyniki nie nastrajają optymistycznie. zem

## Ścisłe jawne

● ANDRZEJ MACIEJEWSKI (lat 38) dr nauk prawnych, został kierownikiem legnickiego oddziału Instytutu Śląskiego — Instytutu Naukowo-Badawczego w Opolu. O planach placówki napiszemy osobno; sam kierownik precyzuje własnie temat własnej pracy habilitacyjnej.

Lubi podróżować a pomaga w nich biegła znajomość języka rosyjskiego, dobra francuskiego i właśnie nabywana niemieckiego. Amatorsko studiuję problematykę obrotu gospodarczego między

Polską a ZSRR. Praktycznym sprawdzianem wiadomości w tej dziedzinie była organizacja w ub.r. wizyty moskiewskiego kreatora mody Zajcewa. Interesuje się sportem, jest członkiem zarządu sekcji piłki ręcznej Miedzi Legnica. Pod naciskiem żony zdarza mu się wykonać jakąś domową naprawę.

Zona Barbara jest prawnikiem i pracuje w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Legnicy. Syn Łukasz (lat 10) oprócz obowiązków ucznia, pełni rolę rodzinnego eksperta w zakresie walk powietrznych podczas II wojny światowej.

## Posłowie i senatorowie zapraszają

W poniedziałek, 27 listopada, dyżur pełnią:

● W Głogowie senator Władysław Papużyński (członek senackiej Komisji Gospodarki Narodowej) w godz. 10–13; poseł Andrzej Kosmański (członek sejmowych komisji: Obrony Narodowej oraz Administracji i Spraw Wewnętrznych) w godz. 15–18. Dyżur pełniony jest w siedzibie Komitetu Obywatelskiego, al. Wolności 10/1, tel. 33-58-11.

● W Lubinie poseł Andrzej Glapiński (członek sejmowych komisji: Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Polityki Społecznej) w godz. 16–19 w siedzibie Komitetu Obywatelskiego, ul. Mieszka I 18, tel. 44-46-97.

● W Legnicy senator Stanisław O-

bertaniec (członek senackich komisji: Polityki Społecznej i Zdrowia oraz Spraw Emigracji i Polaków za Granicą) w godz. 14–16; poseł Zbigniew Mackiewicz (członek sejmowej Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej) w godz. 17–19. Dyżur pełniony jest w siedzibie Komitetu Obywatelskiego, ul. Skarbowa 5, tel. 203-47.

We wtorek, 28 listopada, dyżur pełnią:

● W Legnicy poseł Irmino Bocheń (członek sejmowych komisji: Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Stosunków Gospodarczych z Zagranicą i Gospodarki Morskiej) w godz. 12–16 w siedzibie Urzędu Wojewódzkiego, pl. Słowiański 1, pokój nr 24 (II p.).

Posłowie i senatorowie przyjmują obywateli zarówno w sprawach skarg jak i ewentualnych uwag i propozycji związanych z pracą parlamentu.

Senator S. Obertaniec przeprosza za nieobecność na zapowiadzanym w ubiegłym tygodniu dyżurze, spowodowaną koniecznością wyjazdu na posiedzenie komisji senackiej.

## Dyżur redakcyjny

### — Przed kim chroni nas Federacja Konsumentów?

— Pomocą obronić się przed nierzetelnymi producentami i handlowcami. W czasach niedostatku towarów z większą siłą musimy występować przeciwko próbom sprzedania nam buba, przeciwko nierzetelności usług. Staramy się pomóc klientom bezsilnym wobec nieuczciwości handlowców i producentów.

— prezes klubu Federacji Konsumentów w Lubinie Zdzisław Jarosz będzie dyżurował przy telefonie redakcyjnym

241-49  
we wtorek 28 listopada od godz. 10 do 11.

## „Fajnie” było (c.d.)

My, uczestnicy Ruchu Wolność i Pokój z Legnicy wyrażamy stanowczy protest wobec tego w jaki sposób artykuł w tygodniku „Konkrety” z 17.11.1989 r. ukazuje pokojową manifestację przeciwko stacjonowaniu wojsk radzieckich w Polsce.

Artykuł nie przedstawił całej prawdy o naszym ruchu.

Tygodnik przemilczał fakt odczytania listu otwartego do premiera Tadeusza Mazowieckiego i zgłoszenia na ręce posłów i senatorów z OKP ziemi legnickiej naszych propozycji.

Ponadto dziennikarz podpisujący się (how) zapomnieli dodać, że na wiecu byli ludzie mający za sobą wiele dziesiątek lat. Zabierał głos starszy mężczyzna i niemłoda kobieta.

W swych wypowiedziach w pełni solidaryzowali się z naszym ruchem. Chcemy tutaj wyraźnie powiedzieć, że nie zamierzaliśmy i nigdy nie będziemy dążyć do wywołania nienawiści do narodu radzieckiego. Chodzi nam po prostu o to aby pobyt wojsk radzieckich w Legnicy nie odbywał się kosztem mieszkańców naszego miasta i regionu.

Brakuje nam szkół, budynków mieszkalnych, szpitali i przedszkoli, dlatego dążymy do sprawiedliwego i możliwie szybkiego rozwiązania tej pilnej kwestii.

Nie możemy odpowiadać za to, że do naszej manifestacji przyłączyli się wbrew naszej woli bardzo młodzi ludzie nastawieni agresywnie i chętni do wszelkiej „rozróby”.

Z obserwacji wynika, że ich naganne postępowanie było sterowane przez tzw. niezidentyfikowane czynniki.

Oświadczamy zatem, że organizując wiec mieliśmy określony program, a wśród nas — organizatorów są wyłącznie ludzie pełnoletni i świadomi swych czynów.

Artykuł zamieszczony w „Konkretych” zawiera wyraźną tendencję do niepodania pełnej prawdy o nas, spłytenia naszej działalności i chęci ośmieszenia tego co robimy.

Autor artykułu chciał przedstawić nas jako smarkaczy lubiących się w wybijaniu szyb o czym świadczyły słowa „Kilku młodych z trudem próbowało zablokować wybijanie szyb. Na szczęście, organizatorzy z WUP rozeszli się wcześniej do domów, dzięki czemu ich rodzice nie otrzymują żadnej korespondencji z WUSW”.

Chcemy, by pisano o nas prawdę i w sposób rzetelny przedstawiono informację o przebiegu manifestacji.

Liczymy na zamieszczenie naszego wyjaśnienia a tym samym na właściwą reakcję dziennikarza ukrywającego się pod skrótem (how).

RUCH WOLNOŚĆ I POKÓJ  
Legnica

OD AUTORA:

Świadom pełnoletności uczestników Ruchu WIP w Legnicy popieranym przez starszego mężczyznę i niemłodą kobietę, oświadczam, co następuje: nie przedstawiłem całej prawdy o WIP-le, przemilczałem fakty, zapomnieliem dodać, że ten manipulacji była moja wrodzona choroba, z powodu której staram się widzieć rzeczy i ludzi, takimi jakimi są (a w każdym razie na pewno nie widzę ich tak, jak oni siebie oglądają w lustrze).

(how)

## Blizniego biedzie - nie dajcie!

W ostatnich dniach fundusz PKPS zasiliły: ● Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Legnicy — 100 tys. zł plus 50 tys. zł, ● Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Oddział Wojewódzki w Legnicy — 50 tys. zł, ● Bank Spółdzielczy Grebocice — 20 tys. zł, ● Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Rexpol” — 500 tys. zł.

Przypominamy numer konta Zarządu Wojewódzkiego PKPS w Legnicy: Bank Zachodni O/Legnica 383800-90809-132.

## Sprostowanie

Do zamieszczonego przed tygodniem artykułu „Raport o spółkach” wkład się błąd. W Bartoszowie działa spółka „Legdrób”, a nie „Legbud” jak podaliśmy. Zainteresowanych i czytelników za pomylkę przepraszamy.

## Pod lilijką

Zgodnie z uchwałami Rady Naczelnej ZHP Komenda Choraży w Legnicy podjęła współpracę z Komitetem Obywatelskim i Duszpasterstwem Harcererek i Harcerzy Ziemi Legnickiej. Poinformował o tym komendant choraży na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa. Ponadto rada zajęła się oceną tegorocznej akcji letniej. Mimo kłopotów finansowych wzięło w niej udział ok. 17 tys. harcerzy.

(zem)

## Przyjdź, pomożemy

Redakcyjny radca prawny przyjmuje czytelników w każdy poniedziałek od godz. 11 do 12.



# Marksa nie będzie

Wtorek, 21 listopada, godzina 16, sala 107 w legnickim zamku. Szczupłe grono dyskutuje o fundamentalnych zasadach działania nowej partii lewicowej, która wyłoni się (?) po styczniowym requiem dla PZPR.

Zarówno „Klub Sympatyków Przemian Demokratycznych w Legnicy”, jak i przedstawiciel Wrocławskiego Klubu Politycznego „Vacat” są zgodni, że nowa partia lewicy nie będzie posiadała zapisu o kierowniczej roli, ani też nie będzie powoływać się na „historyczną misję proletariatu”. Marksa i wszystkich pozostałych świętych marksizmu-leninizmu. Są za respektowaniem „tradycyjnych

wartości ruchu socjalistycznego takich, jak: wolność, sprawiedliwość, demokracja, niepodległość i patriotyzm”. Lewica legnicka również podkreśla, że opiera się na „demokratycznej, niezależnej i samorządnej”, za unowocześnianiem gospodarki.

Wracamy do korzeni. Wartości uniwersalnych, humanistycznych, zamienionych w slogany, ale przecież wciąż żywych, uznawanych przez wszystkie cywilizowane społeczeństwa. Ale skoro tak jest — można zapytać, czy wszyscy ci, którzy je akceptują, muszą zaraz wstąpić do partii lewicy?

Obawiam się, że owej partii lewicy może zabraknąć pa-ry, aby pociągnąć wagoniki. Pragmatyzm, tak wyraźnie akcentowany przez Klub Polityczny „Vacat”, nie może być na-

wet uznany za załączek programu — a co najwyżej wzbudzić podejrzenia o pewnego rodzaju koniunkturalizm. A zapowiedź opracowania programu politycznego to też za mało, aby stanowić partię polityczną. Definicje partii politycznej, niezależnie od teoretycznych upodobań ich autorów, coś istotnego jednak zawierają. Coś musi członków partii łączyć, coś wyodrębnić i dzielić od nie wrzeszczonych. Jeżeli tego nie będzie, to nie będzie też partii. Choć, co podkreślano, zapotrzebowanie na partię lewicową niewątpliwie istnieje, to wcale nie jest obojętne, czy będzie to partia skupiająca ludzi wokół konkretnego programu, czy też partia szukająca programu, szukająca na siłę racji bytu na nowej mapie politycznej Polski.

Do zjazdu jeszcze kilka tygodni. Członkowie i sympatycy obu klubów, partyjni i bezpartyjni, mogą spotkać się znów w sali 107 legnickiego zamku w najbliższy wtorek. Organizatorzy zapraszają. Marksa nie będzie.

AGNIESZKA SZYDŁOWSKA

Nie powiedzieliśmy społeczeństwu, że jesteśmy winni i przepraszamy za minione 40 lat, sądząc, że nowa partia, która wyłoni się po X Zjeździe PZPR będzie musiała to zrobić

— Powiedział 22 listopada na spotkaniu z grupą inteligencji legnickiej prof. Marian Orzechowski — przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR, a od dwóch dni również delegat na X Zjazd PZPR. W dyskusji Marian Orzechowski wypowiedział się także za wycofaniem wszystkich obcych wojsk z terytorium Polski i likwidacją Układu Warszawskiego oraz NATO

To, co Cześć chce zrobić w Stonawie, polscy posłowie nazwali niedawno agresją ekologiczną wobec naszego kraju. Odpowiadając na interpelację ministra Bronisława Kamińskiego stwierdził, że władze polskie podjęły już wszelkie próby rozwiązania tego problemu. Wszystkie zakończyły się fiaskiem. Pozostało umiędzynarodowienie kwestii koksowni w Stonawie.

Bezsilność rządu nowej koalicji w tej sprawie każe inaczej nieco spojrzeć na poczynania poprzednich rządów. Za to posłowie nie chcą być bezsilni. Żądają podjęcia jakichkolwiek działań, byle były skuteczne. Może to się odbyć nawet w „ramach Układu Warszawskiego” — jak to enigmatycznie sformułował jeden z parlamentarzystów. Na szczęście w tym momencie Wysoka Izba wy-każala się poczuciem humoru i po sali gruchnęło śmiechem.

Z poselskich interpelacji i zapytań wynikało, że koksownia w Stonawie jest głównym zagrożeniem dla środowiska naturalnego nie tylko na Śląsku ale i w całej Polsce. Z pewnością czechosłowacka koksownia położona o rzut kamieniem od polskiej granicy nie przyniesie niczego dobrego naszym lasom, powietrzu i wo-

## Dyżurują komisje wyborcze

Decyzją Plenum KW PZPR, dla przeprowadzenia wyborów delegatów na XI Zjazd PZPR, powołano 6 okręgowych komisji wyborczych.

■ OKW nr 1 w Głogowie (przewodniczący Lech Musiałowski) z siedzibą w KR PZPR, ul. Obrońców Pokoju 12, pok. 4, tel. 33-48-23, dyżury od 14 do 17.

■ OKW nr 2 w Polkowicach (przewodniczący Roman Zarzy-

ki) z siedzibą w KR PZPR, ul. Targowa 5, tel. 45-01-52, dyżury od 15 do 17 w pok. nr 7.

■ OKW nr 3 w Lubinie (przewodniczący Jan Zbieroń) z siedzibą w KR PZPR, pok. nr 11, tel. 44-19-25 lub 44-30-23, dyżury od 15 do 17.

■ OKW nr 4 w Legnicy (przewodniczący Krzysztof Kostrzanowski) z siedzibą w KR

PZPR, ul. Lenina 8, pok. nr 7, tel. 271-32, dyżury od 10 do 17 (w piątki do 16).

■ OKW nr 5 w Złotoryi (przewodniczący Kazimierz Nacher) z siedzibą w KR PZPR, pok. nr 14, tel. 839, dyżury od 15 do 17.

■ OKW nr 6 w Jaworze (przewodniczący Kazimierz Pacholczyk) z siedzibą w KR PZPR, pok. nr 14, tel. 25-55, dyżury od 8 do 16.

## Plany, plany, plany...

Ocena realizacji programu rozwoju przemysłu rolno-spożywczego województwa legnickiego na lata 1986—1990, była głównym tematem obrad 9 sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, która odbyła się 17 listopada. W trakcie dyskusji, jaka się wywiązała po wystąpieniu wicewojewody Bronisława Rybki, wielu radnych zwróciło uwagę na niedostateczne zaawansowanie wielu inwestycji oraz na konieczność wprowadzenia do programu korekt w celu jego dostosowania do rzeczywistości gospodarczej

kraju. Krytycznie mówiono o inwestycjach czynionych przez spółdzielczość, która nie dość, że nie zrealizowała większości przyjętych przez siebie zobowiązań inwestycyjnych, to na dodatek doprowadza do dewastacji istniejących obiektów. W wyniku dyskusji radni zobowiązali wojewodę do przedstawienia projektu aneksu do uchwały na najbliższej sesji WRN, już w przyszłym roku.

Radni zapoznali się też z informacją o stopniu realizacji uchwały WRN w sprawie kierunków działań w zakresie po-

prawy warunków pracy i socjalno-bytowych załóg pracowniczych do 1990 roku, oraz podjęli kilka uchwał. Jedną z nich dotyczyła zwiększenia dochodów i wydatków w budżecie województwa, inna powołania społecznego komitetu obchodów 750 rocznicy bitwy pod Legnicą.

W trakcie sesji poinformowano o utworzeniu zespołu radnych bezpartyjnych. Zespołowi przewodniczy Elżbieta Lorek-Art, wiceprzewodnicząca WRN.

(wk)

## Otwarte studio

— To nie sesja Rady Narodowej, a narada produkcyjna, pełna pobożnych życzeń — w ten sposób podsumował część obrad sesji Miejskiej Rady Narodowej w Legnicy poświęconą ocenie realizacji uchwały MRN z 1987 roku w sprawie programu funkcjonowania oświaty na lata 1987—90. Janusz Orzechowski radny WRN, a prywatnie pracownik Legnickiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Protestował w ten sposób przeciwko atakom radnych i zaproszonych na sesję gości na firmy budowlane, zaangażowane w budownictwo oświatowe. Na sesji wiele mówiono o rozlatującej się Szkole Podstawowej nr 9 i o opóźnieniach w budowie szkół na osiedlu Piękary.

Srodowa debata, zdominowana wypowiedziami zaproszonych gości, była tak gorąca, że momentami przypominała telewizyjny program „Otwarte studio”. Szczególnie gorąco zrobiło się po przedstawieniu przez

Alicję Kopestynską z Komitetu Obywatelskiego wyników kontroli przeprowadzonej przez Wydział Finansowy UM i Izbę Skarbową w Miejskim Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół. Kontrola wykazała skrajne niedbalstwo, niegospodarność („zginęły” np. bez śladu dwa samochody), marnotrawstwo i wiele przykładów nieprzestrzegania prawa. Wiadomość o tym wzbudziła wielu radnych, jeden z nich niemal zażądał odwołania z zajmowanych stanowisk wysokich przedstawicieli miejskiej administracji.

Kolejną burzę wywołała informacja Jana Lewandowskiego, przewodniczącego MRN, dotycząca pracy Prezydium MRN w okresie między sesjami, a szczególnie fragment dotyczący pozytywnego zaopiniowania propozycji prezydenta o przekształceniu budynku po kapitał-nej remoncie przy ul. Rosenbergow nr 12 w Legnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zamian za lokale M-2 i M-3.

Po ostrej dyskusji rada zabroniła przekazywania mienia komunalnego komukolwiek.

Podobnie, jak na poprzedniej sesji, przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego Tadeusz Pokrywka i Mirosław Skoczek poddali krytyce spółki dzierżawące obiekty komunalne. Znowu dostało się „Conspastowi” (któremu dyrektor Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej już wypowiedział dzierżawę targowiska przy ul. Jaworzyńskiej), ale najwięcej mówiono o gospodarującej na cmentarzu spółce „Vedimex”. Mówiono też o będącej własnością KW PZPR spółce „Niva”, oraz o „Inweście”, której udziałowcami są m.in. przewodniczący MRN i prezydent. Wymiana zdań o ostatnich z wymienionych spółek niemal doprowadziła, już po raz drugi tego dnia, do „przesilenia gabinetowego”.

Ostatnie dwie sesje legnickiej MRN dowiodły, że część radnych jest o krok od wypowiedzenia wojny władzom administracyjnym miasta. Na pytanie, czy dojdzie do rozwiązania konfliktu, czy też do jego eskalacji, da zapewne odpowiedź jedna z najbliższych sesji MRN.

(wk)

## Niech żyje Czechosłowacja!

dzie. Stanowi groźbę, której nie wolno lekceważyć i z tego właśnie względu wszystkie opinie poselskie w tej sprawie są wyrażone troski o kraj. A jednak...

...jednak czegoś mi brak w tej dyskusji. Widzę kogoś jeszcze, kto się jej przysłuchuje i zacierając ręce powtarza: „Niech żyje Czechosłowacja! Niech żyje Stonawa”. Kto to jest? Nie jest to żaden Czech czy Słowak, ale Polak. Mieszka na Śląsku albo gdzieśkolwiek indziej. Nosi szary lub czarny mundur galowy i należy do uciążliwego lobby związanego z przemysłem ciężkim. Tylko wysocy funkcjonariusze związani z tym przemysłem mogą się cieszyć z budowy koksowni w Stonawie, bo dzięki temu tak łatwo zapomina się o roli rodzimego przemysłu w trudnej sztuce degradacji naturalnego środowiska. W tej sprawie zaś, zwłaszcza na Śląsku, trudno przecenić wiekopomne „zasługi” lobby górniczo-hutniczego.

Przez dziesiątki lat na różne sposoby umawiano nam, że przemysł ciężki jest naszym przemysłem narodowym. Nie istniało nic ważniejszego od kopalń i hut. Od kilku lat, kiedy wszyscy dostrzegają również ciemną stronę tej swoistej monokultury przemysłowej, narasta krytyka poczynił lobby związanego z przemysłem ciężkim. Krytyka tyleż słuszna, co nieskuteczna. I oto nagle Sejm, który jest w stanie podjąć wiążące decyzje, główne źródło degradacji polskiej przyrody widzi poza naszym krajem! Nawet gdyby procentowy udział zagranicznego eksportu w dziele niszczenia naszej przyrody przekraczał 50 proc., to wydaje się, że i tak sami mamy jeszcze wiele do zrobienia.

Nasze województwo jest w dużo lepszym położeniu geograficznym niż Górny Śląsk. Mamy blisko nie tylko do Czechosłowacji, ale i do NRD. Nam krzywdy nikt nie zrobi — nikt nie powie, że to tu — nad Kaczawą i Odrą — powstają jakieś gazy, pyły czy inne śmieci. My zawsze możemy powiedzieć — to oni! Zatem? Niech żyje Czechosłowacja! Niech żyje NRD (póki istnieje)!

WIESŁAW PIOTRKOWSKI

## A' propos





(Ciąg dalszy ze str. 1)

A w planach — druga spółka, z fabryką domów, a jej celem ma być produkcja bloków żwirowo- i żużlobetonowych, także na potrzeby kopalni. — Właśnie byłoby co najmniej o połowę tańsze — argumentuje dyrektor. W przeciwnieństwie do związkowców z „Solidarności” dyrekcja uważa, że spółki, to korzystny interes dla zakładu i bezpośrednio dla załogi.

Nie ma natomiast różnicy zdań co do przyszłości „Sieroszowic”. Przynajmniej w zakładzie, bo na zewnątrz mnożą się pogłoski i przypuszczenia. Zresztą nie bez podstaw. Wszyscy mają świadomość, że „Sieroszowice” są ciężarem dla kombinatu, dlatego od czasu do czasu ktoś rzuci hasło: „rozwiązać”, „zlikwidować”, „zatrzymać inwestycję”. Jedno z tych

Ale prawdą jest również i to, że miedź z „Sieroszowic” jest znacznie droższa, tzw. koszt jednostkowy wydobycia rudy kształtuje się tu o 40—50 proc. wyżej niż w pozostałych kopalniach. Powód — niewielkie wydobycie przy sporej nadbudowie technicznej. Kopalnia przy zatrudnieniu ok. 2100 osób, wydobywa ledwie 9 tys. ton rudy na dobę, z tego własnym szybem 4200 t co oznacza, że jest on wykorzystany ledwie w połowie. Możliwości są większe, ale wydobytej rudy nie byłoby gdzie przerobić. ZG „Sieroszowice” nie mają własnej przeróbki i korzystają z zakładów wzbogacania rudy po sąsiedzku w „Polkowicach” i w „Rudnej”. Z kolei budowa własnych ZWR stoi wciąż pod wieloma znakami zapytania, a najważniejsze to: „Skąd wziąć na ten cel kolejne, ciężkie miliardy?” i „Czy się to opłaci?” —

pią z inwestycyjnego portfela kombinatu. I pewnie trochę to jeszcze potrwa, bo zakończenie głębienia szybów głównych przewidziano (przy sprzyjających warunkach) na 1991 rok.

Wygląda na to, że KGHM jest skazany na tę kosztowną inwestycję bo od niej zależy przyszłość kombinatu.

— Kraj potrzebuje miedzi, a jedynie „Sieroszowice” gwarantują poziom utrzymania wydobycia — argumentuje dyrektor Kardela. — A poza tym mamy tu ogromne złoża soli, które za 2—3 lata możemy już eksploatować, o ile oczywiście znajdą się rynki zbytu.

Stare kopalnie powoli zaczęły obumierać. Z ekspertyzy wynika, że już na przełomie wieku, a więc za kilkanaście

## „Nici na kartki”

W odpowiedzi na anonimowy artykuł z „Konkretów” nr 45 dotyczący limitowania sprzedaży kordonków przez sprzedawczynię sklepu nr 16 przy ul. Wrocławskiej w Legnicy przyznajemy, że postawa naszego pracownika była niewłaściwa oraz niezgodna z przepisami. W związku z tym została przeprawiona z wyżej wymienioną sprzedawczynią rozmowa wyjaśniająca. Mamy jednak nadzieję, że następnym razem gdy jakiś trudno dostępny towar zostanie w całości wykupiony przez pierwszego klienta w kolejce, przedstawiciele Waszej Redakcji nie będą uważali tego za czyn naganny.

HENRYK WASTULEWSKI  
zastępca dyrektora WPHW  
w Legnicy

Od redakcji:

Rozumiemy, że kiedy ustawia się po coś kolejka (choćby tylko po kordonki!), ekspedientka dzieli towar tak, by starczyło dla wszystkich. Jeśli natomiast kolejki nie ma (a nie było!), to zaslanianie się potencjalnymi nabywcami nie powinno mieć miejsca. A sugestia, że redakcja jest za wykupywaniem „trudno dostępnego towaru” przez „pierwszego klienta w kolejce” jest — mówiąc delikatnie — nietrafiona.

# Zamachu nie będzie?

Maria Kuncaitis

hasel padło ostatnio podczas zebrania delegatów do samorządu pracowniczego KGHM.

Związkowcy branżowi podejrzewają w kombinacie jakąś zakulisową grę, bo dużo się na ten temat przewija plotek, ale oficjalnie jeszcze nikt nie powiedział co będzie z „Sieroszowicami”.

— Dla naszej załogi jest to bolesne — mówi Henryk Pawlak, szef związków branżowych. Tam trwają przepychanki, a my nic nie wiemy. Ostatnio słyszy się jedynie o przemyśleniach do reorganizacji kombinatu.

— Rzeczywiście — potwierdza Wojciech Swakoń, przewodniczący rady pracowniczej KGHM — kombinat znajduje się w przededniu reorganizacji, ale na szczegóły jeszcze za wcześnie. W każdym razie zmierzamy w kierunku usprawnienia struktury przedsiębiorstwa i większej samodzielności zakładów.

Nowa, funkcjonująca dopiero od kilku tygodni rada pracownicza „Sieroszowicami” jeszcze się nie zajmowała, bo nie było takiej potrzeby. Natomiast prywatne zdanie szefa rady pokrywa się z tym co już wcześniej usłyszałam w „Sieroszowicach”: Ta kopalnia jest przyszłością zagłębia miedziowego. Na pewno nie dojdzie do zamknięcia samej kopalni i zaprzestania wydobycia, byłoby to nonsensem. Dlaczego przewodniczący Swakoń nie sądzi, aby załoga górnicza miała jakiegokolwiek podstawy do obaw. Natomiast zupełnie odrębną sprawą są strukturalne organizacyjne, tzn. utrzymanie „Sieroszowic” jako odrębnego zakładu, bądź ich rozwiązanie i ewentualne włączenie do sąsiednich kopalń. Jednak na razie są to czysto teoretyczne rozważania.

— Na razie nie jest rozważane dzielenie „Sieroszowic” — oświadcza Jerzy Legieć, rzecznik prasowy KGHM — i przynajmniej do końca tego roku nie należy spodziewać się zmian. Co będzie dalej — zadecyduje rachunek ekonomiczny.

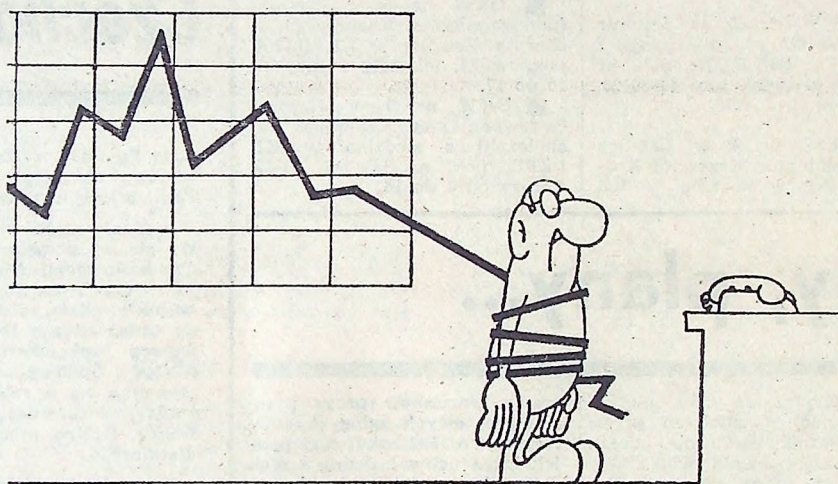
Co dałoby rozwiązanie Zakładów Górniczych „Sieroszowice”? Zdaniem dyrektora Kardela — nic. Koszty osobowe administracji, bo w zasadzie do tego sprostawałyby się oszczędności, mają znikomy wpływ na wynik ekonomiczny zakładów.

Nie da się ukryć — „Sieroszowice” przynoszą deficyt. W tym roku sięgnie on 30 miliardów złotych. Połowa z tej kwoty, to kredyt i odsetki od zadłużenia inwestycyjnego.

## — Jesteśmy deficytowii

— przyznaje dyrektor ekonomiczny — ale z drugiej strony, gdyby całą miedź uzyskaną przez naszą kopalnię sprzedawać po cenach transakcyjnych (ok. 3 tys. dolarów za tonę) nie mówilibyśmy o deficycie. Mniej więcej połowa produkcji kombinatu idzie na kraj i po krajowych cenach.

## 4 Konkrety



zwłaszcza, że spada wydobycie w sąsiednich kopalniach i w związku z tym pojawiają się luzy w zakładach przerobczych.

Ograniczone możliwości wydobycia okazały się o tyle korzystne, iż skłoniły do zadbania o lepszą jakość urobku, poprzez zastosowanie własnych metod wydobyczych. Chodziło o przystosowanie maszyn do niskich (1,6 m) złóż, po to by ograniczyć ilość kamienia w urobku. W ten sposób przy mniejszym wydobyciu, a co za tym idzie niższych kosztach, uzyskuje się tyle samo metalu.

Zakłady Górnicze „Sieroszowice” niemal od samego początku znajdowały się w sytuacji słabowitego dziecka, którego dalsze życie wciąż było zagrożone. Decyzja o budowie czwartej, najmłodszej kopalni Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego zapadła w 1975 roku, a więc

## u schyłku hossy

na wielkie „budy”. Najmłodsza w LGOM kopalnia nie miała już tyle szczęścia co jej starsze siostry: „Lubin”, „Polkowice” i „Rudna”. Ostatnia z nich — „Rudna” powstała w łbie rekordowym tempie — w ciągu czterech lat. Na „Sieroszowice” ciągle brakowało pieniędzy, dlatego m. in. zdolność wydobycza pierwszego etapu osiągnęły z siedmioletnim poślizgiem. Nadal, po hucie „Głogów”, „Sieroszowice” najwięcej czer-

lat, wyczerpią się złoża polkowickie, a niedługo potem w pozostałych kopalniach. Prognozy wrocławskiego „Cuprum” mówią o tym, że przy obecnym tempie wydobycia pokładów rudy starczy jeszcze tylko na 80—90 lat.

— To nieważne kiedy skończą się zasoby — mówi Zenon Hamelak. — To nie jest zasadnicze pytanie. Ważne jest to, co z tego bogactwa ma kraj i my wszyscy. Na co idą dewizy uzyskane za ten cenny surowiec? Czy potrafimy je właściwie zainwestować w dziedziny, które po jakimś czasie zaczną nam procentować. Mam tu na myśli między innymi rolnictwo.

Propagandową euforię związaną z wyprzedzaniem bogactw narodowych, takich jak miedź, siarka, węgiel, na szczęście mamy już za sobą. Eksport miedzi-surowca dawno przestał być powodem do dumy. Coraz częściej i głośniejsze mówi się o potrzebie sprzedaży produktu wysoko przetworzonego. Ale przetwórstwo miedzi, to już odrębny problem i także wiąże się z ogromnymi inwestycjami.

P.S. 4 grudnia, podczas górniczego święta, Zakłady Górnicze „Sieroszowice” obchodzą swoje dziesięciolecie i przy tej okazji otrzymają sztandar. Z tego faktu ludzie wróżą, że i tym razem zamachu na „Sieroszowice” nie będzie.

2. PS. 20 bm. zapadły decyzje dotyczące cen sprzedaży miedzi na potrzeby krajowe. Ceny, stopniowo będą się zbliżały do poziomu cen giełdowych. W związku z tym deficyt kopalni ulegnie zmniejszeniu i będzie wynosił, nie 30 mld zł, lecz 22 mld zł.

„TRANS — BUS”

O F E R U J E

PRZEWOZ OSÓB DO RFN.

— płatne w złotych.

Oferty: Legnica, ul. Śląska 13/4, tel. 615-31 lub Żwirki i Wigury 19/5, tel. 224-91.

Terminy wyjazdów do uzgodnienia.

Zyczymy przyjemnej podróży.

78797-g

OSRODEK  
REMONTOWO-BUDOWLANY  
LASÓW PAŃSTWOWYCH  
w Legnicy

U N I E W A Ż N I A

potwierdzony

czek rozrachunkowy, seria C, nr 1501562 na kwotę 1.000.000 zł (jeden milion złotych).

2023-k

PRZEDSIĘBIORSTWO  
HANDLOWO-USŁUGOWE

„S O W A L”

w Legnicy

PROWADZI SPRZEDAŻ

CEMENTU LUZEM

z dostawą na plac budowy.

Zamówienia należy składać pod adresem: 59-217 Legnica, ul. Czerwonych Maków 9, tel. 45-10-16.

78836-g

PRZEDSIĘBIORSTWO  
GOSPODARCZE

„S A W R E M”

Spółka z o.o.

— Z A T R U D N I —

20 SPAWACZY

z uprawnieniami do pracy na budowach w Iranie i Republice Południowej Afryki oraz

20 BRUKARZY-  
-ASFALCIARZY

do pracy w Austrii.

Zgłoszenia: Legnica, tel. 293-87 po 16 lub osobiście, ul. Neptuna 11/4.

78829-g



27 września 1988 roku, Sąd Rejonowy w Legnicy zarejestrował pierwszą w województwie spółkę — Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Athena” sp. z o.o. z siedzibą w Żukowicach. Powołały ją dwie mieszkanki Żukowic, Jolanta Marcinkiewicz i Jolanta Barska. Kapitał zakładowy stanowiło zaledwie 10 tys. zł, a złożyły się na niego solidarnie obie wymienione panie. Statut „Atheny” przewidywał, że będzie się ona zajmować handlem oraz usługami budowlanymi i krawieckimi. 30 września 1987 roku, odpowiednią adnotacją w Rejestrze Spółek, działalność rozszerzono o usługi transportowe oraz wycinkę, karczowanie i pielęgnację drzew. Po dokonaniu tej zmiany 30 listopada 1987 roku „Athena” zgłosiła w głogowskim Urzędzie Skarbowym rozpoczęcie działalności gospodarczej.

### Referent Zeus ma ból głowy

„Athena” rodziła się w bólach. To podejrzliwość urzędników spowodowała, że od rejestracji w sądzie do rozpoczęcia działalności upłynęło tak wiele czasu. „Athena” była pierwszą i przecierała nowy szlak. Także innym.

Mimo iż dyrektorem spółki została Jolanta Marcinkiewicz (wcześniej zatrudniona jako sprzedawca w żukowickim kiosku „Ruchu”), to bez wątpienia najważniejszą osobą w „Athenie” był Jan Marcinkiewicz, prywatnie mąż pani dyrektora. Z zawodu pilarz (dawniej mówiło się po prostu drwal), absolwent zorganizowanego w Boguchwale przez Naczelniczą Organizację Techniczną kursu II stopnia w zakresie pielęgnacji drzew. Sam firmować spółki nie chciał, bo „nie ma głowy do papierów”.

Na początku państwo Marcinkiewiczowie byli pełni optymizmu. Większość polskich parków ma drzewostany w fatalnym stanie, a są jeszcze przecież zażytkowe aleje, cmentarze, pojedyncze okazy drzew, o które od zakończenia wojny nikt nie dbał. Nie było też konkurencji, której musieliby się bać. Liczono również na zyski z usług odcinanych i krawieckich. Te ostatnie były oczkiem w głowie pani dyrektora.

### Najlepszy pierwszy rok

Pierwszy rok działalności był dla spółki dobry. W 1988 roku 31, nie licząc dyrektora, zatrudnionych „w produkcji” pracowników wypracowało 1 mln 940 tys. zł zysku. Obróty spółki przekroczyły 35 mln, zapłacono 870 tys. zł podatku obrotowego i 70 tys. zł dochodowego. Na placę dla pracowników poszło 8 mln 800 tys. zł. „Athena” miała się dobrze.

Taka sytuacja nie trwała długo. Najpierw „wyłożyły się” usługi krawieckie. Podobno z powodu niesumienności osoby zatrudnionej na stanowisku projektanta. Jej niefrasobliwość spowodowała, że „Athena” nie wywiązała się w terminie z przyjętych zamówień w rezultacie straty i zawieszenie tej działalności. Nie lepiej było z usługami budowlanymi. W tym przypadku do rezygnacji z działalności przyczyniła się... inflacja. Nim pieniądze za wykonane prace trafiły na konto spółki, ich wartość nie pokrywała nawet poniesionych kosztów. Tak twierdzi Jan Marcinkiewicz. A ja się zastanawiam, jak to się dzieje, że mimo inflacji tylu innych prywatnych firm i spółek budowlanych ma się dobrze i nie myśli o zaprzestaniu działalności.

W czerwcu 1989 roku „Athena” zatrudniała już tylko pilarzy. Zatrudnienie spadło do 11 osób, zmniejszyły się obroty (w I półroczu br. tylko 14,98 mln zł), nie wykazano zysku, choć 50 tys. zł z tytułu podatku dochodowego do budżetu państwa wpłynęło. Podatek obrotowy był znacznie większy — 1 mln 550 tys. zł.

Nierealne okazały się rokowania co do dużego popytu na pielęgnację drzewostanów. Wpłynęło zaledwie kilkanaście zamówień, z których większość dotyczyła wycinki drzew. Przeprowadzono mija-

ły innymi pielęgnację cmentarza w Żukowicach (to było pierwsze zamówienie zrealizowane przez spółkę) i parku w Bielawie (koszt 7 mln zł). Na zlecenie Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji przesadzono 60 jarzabów szwedzkich w Legnicy. Z ul. Poznańskiej przeniesiono je na ul. Leszczyńską.

Od początku kontrahenci nie zgłaszali się do spółki sami. Trzeba ich było szukać, co kosztowało sporo pieniędzy. Na reklamy w prasie w pierwszym półroczu br. poszło ponad 300 tys. zł, a jej efekty były znikome. Wiele miast i gmin chętnie zleciłoby wykonanie prac pielęgnacyjnych na cmentarzach i w parkach, ale nie ma na to pieniędzy. Na dodatek na rynku pojawiło się kilka innych firm świadczących takie usługi. To wszystko spowodowało, że pracownicy spółki coraz częściej siedzieli bezczynnie. Nie dziwi w tej sytuacji decyzja państwa Marcinkiewiczów: z dniem 1 listopada „A-

thene” (3 udziałowców, 300 tys. zł kapitału zakładowego) i Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Budopraf” (3 udziałowców, 350 tys. zł kapitału) mają swe siedziby na terenie Huty Miedzi „Głogów”. Odpowiedź na pytanie, co robią prywatne spółki na terenie państwowego przedsiębiorstwa i skąd ta zbieżność w datach i rejestracji, to temat na zupełnie inną publikację.

### Od przybytku głowa...

Żukowickie spółki, mimo iż działają od niedawna, stały się głównym dostawcą pieniędzy do gminnego budżetu. Tylko z tytułu podatków od plac, spółki zapłaciły do gminnej kasy (do końca września) 59 mln 035 tys. 029 zł! Nic dziwnego. Taki „Unipol” na przykład już po niespełna trzech miesiącach działalności zatrudniał 81 pracowników.

# Tryumf i klęska Ateny

Włodzimierz Kalski



**-PANI PELAGIO, PRZYSZŁO PISMO Z CENTRALI, ŻEBY UPORZĄDKOWAĆ NASZĄ FIRMĘ.**

„Athena” bezterminowo zawiesiła działalność. Poinformowano o tym odpowiednio władze. Jeśli będą zamówienia, to działalność wznowi się na własną. Ale pan Marcinkiewicz w cuda nie wierzy. Dogał się z rzemieślnikami ze Swarzędza i, już nie w ramach spółki a na własne konto, rozpoczyna handel meblami. Czy to oznacza koniec „Atheny”?

### Żukowicki fenomen

Żukowice są w Legnickiem, a może i w Polsce, swoistym fenomenem. W licząc zaledwie 700 mieszkańców wsi działa aż siedem „prywatnych” spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Jedną spółką na stu mieszkańców, to chyba światowy rekord. To jednak tylko pozory. W samej wsi mieszczą się siedziby tylko trzech spółek: „Atheny”, „Morsbudu” i „Komaku”. Zarejestrowane w Urzędzie Skarbowym 3 kwietnia br. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Antykorchem” (3 udziałowców, 400 tys. zł kapitału zakładowego) i Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowe „Unipol” (7 udziałowców, 600 tys. zł kapitału zakładowego), oraz zarejestrowane 22 maja br. Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwór-

Zatrudnienie w pozostałych hutniczych spółkach było niewiele mniejsze.

Żukowicka Gminna Rada Narodowa zaplanowała na ten rok budżet w wysokości 286 mln 542 tys. zł. Dochody w ciągu trzech kwartałów przekroczyły 360 mln zł. Wydano tylko 222 mln zł. Bez wątpienia planiści nie przewidzieli założeń i dynamicznego rozwoju spółek. Znacznie większe niż planowano dochody, to właśnie zasługa spółek. Wniosek z tego, że terenowe władze powinny popierać tworzenie na swym terenie nowych spółek. Dodam na marginesie, że naczelnik gminy Żukowice, do chwili rozmowy ze mną, o większości działających na terenie gminy spółek nie wiedział nic.

Można zrozumieć brak zainteresowania naczelnika tym, co się dzieje na terenie huty. Radni Wojewódzkiej Rady Narodowej przed kilkoma miesiącami zdecydowali, że teren, na którym położona jest huta miedzi, od 1 stycznia 1990 roku znajdzie się w administracji Głogowa. Nie da się ukryć, że spadek dochodów w wyniku tej zmiany będzie w Żukowicach odczuwalny. Chyba, że powstaną nowe spółki i gmina pozostanie w tej dziedzinie potentatem.

## Bazar

Komplet (44 szt.) naczyń „duralok” (fr.) — 330.000 zł, aparat fot. „Practica MTL 50” — 1.000.000 zł, telewizor „Transtec” — 2.800.000 zł, telewizor „Samsung” — 2.900.000 zł, narty „Tornado” (CSRS) — 110.000 zł, narty „Trico” (pol.) — 150.000 zł, narty „Sulou” (CSRS) — 190.000 zł, komputer „Atari 65XE” (plus joystick i interfejs) — 130 USD, sweter męski (Turcja) — 78.000 zł, spódnie (Turcja) — 95.000 zł, film małowraza kolor „ORWO” — 5.000 zł, rower „Wigry 3” — 250.000 zł, rower „Mistral” — 480.000 zł, robot „Berliner” — 190.000 zł, przybory krawieckie — 5.000 zł, wózek kokosowy 200 g — 5.600 zł, papryka 250 g — 2.000 zł, kawa „Wiener” 250 g — 9.500 zł, muszka ustępowa — 120.000 zł, „Słownik wyrazów obcych” W. Kopalińskiego — 17.000 zł, czekolada z orzechami (RFN) — 5.000 zł.

## Auto -- giełda

W Legnicy:

Fiat 126p (różne typy) — (1976) 3,4 mln zł, (1978) 3,8 mln zł, (1979) 4 mln zł, (1981) 3,5 mln zł, (1982) 3,7-5,5 mln zł, (1983) 5,3 mln zł, (1984) 5,5-6,9 mln zł, 990 USD, (1985) 750 USD, (1989) 12,3 mln zł, 1200 USD, Fiat 125p i FSO (1974) 3,2 mln zł, (1975) 4,8 mln zł, (1976) 2,9 mln zł, (1977) 4,5 mln zł, (1980) 6,8-7,5 mln zł, (1983) 7,3 mln zł, (1985) 3500 DM, (1987) 13 mln zł, Polonez (1979) 8 mln zł, (1980) 10 mln zł, (1981) 11 mln zł, Łada (1981) 10 mln zł, 2000 USD, Wartburg (1986) 2200 USD, Syrena 105 (1980) 2,3 mln zł, Fiat 127 (1979) 1,8 mln zł, Trabant (1987) 8,3 mln zł, Zastava 1100p (1982) 6,7 mln zł, Dacia (1985) 3300 DM, Mercedes 240D (1978) 3700 b., Mercedes 300D (1978) 3700 b., Audi 100 (1980) 1300 USD, Audi 80 (1980) 3200 USD, VW Passat (1978) 2100 USD, VW Golf (1982) 3500 DM, (1983) 22 mln zł, VW Scirocco (1985) 6000 USD, Opel Rekord (1978) 4,0 mln zł, Nissan (1986) 4700 USD, Peugeot 205GT (1985) 5700 DM.

W Lubinie:

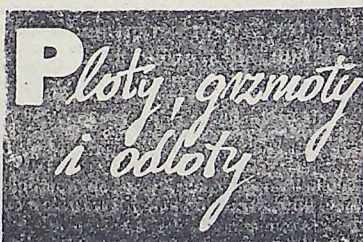
Fiat 126p (różne typy) — (1978) 2,7 mln zł, (1979) 2,8-3,1 mln zł, (1980) 4,8 mln zł, (1981) 4,9 mln zł, (1982) 5,2-5,6 mln zł, (1983) 5,9 mln zł, (1984) 5,5-5,6 mln zł, (1985) 1300 USD, (1987) 9450 tys. zł, 3300 USD, (1988) 1500 USD, (1989) 11,5-12 mln zł, Fiat 125i i FSO (1973) 3 mln zł, (1978) 5,3 mln zł, (1979) 5,4 mln zł, (1980) 5,5 mln zł, (1981) 4,6-7,8 mln zł, (1982) 8 mln zł, (1983) 8,4 mln zł, (1985) 13 mln zł, (1986) 19 mln zł, (1987) 2300-2750 USD, Polonez (1979) 9,4 mln zł, (1981) 1500 USD, (1982) 8,5 mln zł, (1984) 13,5 mln zł, (1985) 2000-2200 USD, (1986) 2500-2700 USD, (1987) 3200-3700 USD, Trabant (1987) 8,3 mln zł, Skoda Favorit (1989) 2000 USD, Zastava 1100p (1979) 4,4 mln zł, (1981) 7,2 mln zł, (1984) 1250 USD, VW Passat (1975) 8 mln zł, (1977) 2200 DM, Mercedes 200D (1979) 4900 DM, Mercedes 230D (1980) 5400 DM, Mercedes 300D (1978) 4900 DM, Audi 80 (1981) 3300 USD.

## Waluta — złoto

Wczoraj Bank PKO kupował dolary po 6390 zł, marki RFN po 3600 zł, bony po 6390 zł. Sprzedawał dolary po 7500 zł, marki RFN po 4000 zł, bony po 6390 zł. „Orbis” kupował marki po 3700 zł, sprzedawał dolary po 7500 zł, marki RFN po 4000 zł, Kantor „Exchange” kupował dolary po 6900 zł, marki RFN po 3750 zł, marki NRD po 400 zł ruble po 650 zł, korony po 120 zł, forinty po 70 zł i lewa po 650 zł.

Sprzedawał dolary po 7400 zł, marki RFN po 4000 zł, marki NRD po 600 zł, korony po 200 zł, ruble po 900 zł, lewa po 850 zł.

Kantor „Exchange” wznowił obrót złotym złomem próby „14”, skupuje je po 40 tys. zł, sprzedaje po 48 tys. zł za 1 gr.



● Informujemy wczem i owszem, 29 listopada w GOK Rudna, o godzinie 16.30 odbędzie się Przegląd Kapel Wyłącznie Legnickich. Będą mogły zagrac wszystkie zespoły, które się zgłoszą.

● Prowincja Koncert zaprasza na kolejne spotkanie „na żywo” i nie tylko. Dzisiaj o 17 w WDK Legnica na video Bauhaus („Archive”), a później już na dużej scenie zagra znana berlińska kapela B. CROWN. Będzie to początek europejskiej trasy tego zespołu. Jako sup. group wystąpi THE (gon)LEES. Jutro oprócz w/w o godzinie 18 w DKMZ „Muza” (Lubin) wystąpią ZIELONE ZABKI oraz SHIT! (niezła wokalistka!). Jeżeli goście z Zachodu będą mieli jeszcze trochę siły, to w niedziale w Jaworze (prawdopodobnie „Relax”) nastąpi uroczysty finał z „zabami” i „lessami”. Bilety na wszystkie wymienione imprezy tańsze od śmieci!!!

PREZES



# Przeegrany meczbol

## Złigniew Ja'ubowski

Trener Cezary Michalski jest rozgoryczony. W ciągu kilku dni jego 20-letni wysiłek poszedł na marne. Chciał postawić legnicką siatkówkę pań na przyswoitym poziomie. Tymczasem jeden krok, a właściwie to, że ktoś nie chciał go zrobić, oznaczało kres marzeń o sukcesach ligowych.

— Słuszny rozpędem — wspomina poprzedni sezon — w maju ub. roku bez kłopotów wygraliśmy swoją grupę i po barażach z Wrocławiem i Zieloną Górą awansowaliśmy do makroregionu, takiej siatkarskiej 3. ligi. Nikt nie dawał nam szans.

W sporcie tak już bywa, że papierkowe plany nie zawsze zgadzają się z tym co stanie się na boisku czy parkiecie. Teoretycznie siatkarki MKS Cuprum Lubin nie miały szans. Ich rywalkami były m. in. niedawne zespoły drugoligowe: Karłkonosze Jelenia Góra, rezerwy wrocławskiej Gwardii, Polonii Świdnica, AZS AWF Wrocław czy solidny AZS Zielona Góra. Trzeba było zdrowo się napocić, aby z tymi zespołami wywalczyć choćby seta...

Michalski w przypływie dobrego humoru liczył na czwartą lokatę. Pesymiści zakładali degradację. Dziewczyny... po prostu walczyły. Już po rundzie jesiennej zdecydowanie prowadziły w lidze z przewagą kilku punktów. Wiosną były ciut gorzej, ale i tak zwyciężyły. Teraz zaczynały się schody.

Baraże w Katowicach przyniosły niespodziankę sporego kalibru. W meczu AZS Katowice „planowa” porażka 0:3. Nie mogło być lepiej i w innych meczach, skoro jedna z najlepszych lubinianek — Jola Górczyńska została dość dokładnie zagipsowana. Jednak już AZS Gdańsk odprawiono 3:0, a Ogniwo Szczecin 3:1. Trzecie miejsce uprawniało do decydujących bojów.

Decydujące o awansie rozgrywane w Trzebnicy. Z Gaudią przegrano 0:3, ale pewne zwycięstwo nad Sarmatą Warszawa 3:1 przesadziło o awansie Cuprum do II ligi. Sukces wywalczyły dziewczyny: Anna Hasiak, Jola Górczyńska, Renata Grzywacz, Beata Omiatacz, Marzena Józik, Małgorzata Kowalska, Alicja Skiba, Magda Madera, Iwona Szajna, Renata Lelek, Marta i Małgorzata

Szurmińskie. Piękny sukces i...

Adam Kielbasa szef (urzędujący) Szkolnego Związku Sportowego jako że Cuprum jest klubem międzyszkolnym:

— Oczywiście sukces mnie ucieszył, ale ja jestem realistą. Od razu wiedziałem, że nie z tego nie będzie. Taka druga liga to bez mała 20 mln w skali roku. Ja na działalność sportu szkolnego mam zaledwie 40 mln. Zdawałem sobie sprawę, że jako SZS nie jesteśmy w stanie wystartować w II lidze. Prosiłem o pomoc Okręgowy Związek Piłki Siatkowej i władze sportowe województwa. Nic z tego nie wyszło. Nie pozostało nam nic innego jak wycofać drużynę z II ligi.

Tak po prostu było najłatwiej. Wiesław Brandys, trener siatkarki Ikara, działacz Federacji Sportu w Legnicy:

— Czesiek liczył na pomoc i srode się zawiodł. Sport szkolny jest biedny jak mysz kościelna. Utrzymanie drugoligowej drużyny to wydatki rzędu 15—17 mln. A nie tylko o pieniądze idzie. Trzeba zawodniczkom pozatapiać jakąś łatwą pracę w skróconym wymiarze godzin i inne rzeczy. Po cichu liczyłem, że awans Cuprum wywoła jakąś euforię w tym województwie, ale nic z tego. Myślałem, że gdyby był to klub nie SZS lecz normalnie sfederowany, to do takiej „wpadki” z wycofaniem nigdy by nie doszło. Słyszałem zarzut, że dziewczyny i tak odchodziły do innych klubów. To się stało później. Był układ z Czeskiem, że dziewczyny nigdzie nie odchodzą, rezygnują nawet na rok ze studiów i grają w lidze.

Stało się inaczej. Czesław Michalski: — Myślałem, ludziem się, że awans do drugiej ligi będzie przyjęty jako spore wydarzenie. Odnoszę jednak wrażenie, że tym awansem sprawilem niektórym ludziom sporo kłopotów...

O pieniądzach nie rozmawiano. Dopiero po zakończeniu ligi. Jeszcze w styczniu trener spotkał się z panem Kielbasą i prezesem OZPS Bogdanem Dziwa-

kiem. Pytali czy będzie awans — odpowiadał, że są ogromne szanse. Cieszone się i obiecywano wszechstronną pomoc. Prominenci zacierali dłonie: Siatkarze Chrobrego w 2 lidze, siatkarki Cuprum też. Byłby to niezły bilans 1989 roku, okazja do kilku odznaczeń i honorowych dyplomów.

Siatkarki grały, a o pomocy, zapomniano. Pojawiały się tylko plotki: o rozmowach z Zagłębiem Lubin w sprawie przejścia sekcji siatkówki, o poszukiwaniu zagranicznego sponsora. Plotki pozostały plotkami.

Po końcowych meczach w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się w miarę uroczyste spotkanie, wręczono puchary, a dziewczynom po zegarku. Rzecz jasna podkreślono znaczenie tego sukcesu w bohaterskim województwie i każdy z mówców zapewniał o pomocy.

W połowie czerwca okazało się ile warte były te obietnice. Nikt w sekcji nie wiedział co będzie jutro. Co z dożywianiem? Co z transportem na mecze? Dziewczyny pytały co robić. Pięć w ostatniej chwili zdawało na studia. Ania Hasiak podpisała kontrakt z Gaudią Trzebnica. Do Michalskiego dzwonił działacz Czarnych Słupsk i kilku innych klubów. O siatkarskim Lubinie nie od dziś wiadomo, że jest kuznią talentów. Michalski zwlekał, ciągle miał nadzieję na cud.

W sierpniu kilka dziewczyn pojechało na obóz z juniorkami młodszymi. Michalski kilka razy monitował SZS. Niestety bez żadnej konkretnej odpowiedzi. Liga startowała w październiku. Nie można było dopuścić do kompromitacji. Wycofano zespół z drugiej ligi...

We władzach sportowych nie wywołało to najmniejszego rezonansu. Nie protestował, ani też nie próbował ratować sytuacji Urząd Miejski w Lubinie. Nie ratował siatki w Cuprum wicewojewoda Tadeusz Podwiński, mający we władaniu sport szkolny, ani nikt z Wydziału Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego. Kompletna cisza i jakby zadowolenie, że tej drugiej ligi nie ma.

Tak wygląda koniec historii. Sekcja siatkówki w Cuprum założono dokładnie 20 lat temu. Co 2—3 lata młode siatkarki pojawiały się w finałach centralnych imprez w kategorii juniorek. Po 20 latach przyszła pora na drugą ligę. Sukces wywalczone i zespół wycofano. Zabrakło 15 milionów, za które w futbolu nie kupi się dobrego juniora. Komuś się nie chciało? Może komuś zależało, by piłka ręczna, futbol czy boks nie miały w Lubinie konkurenta?

Michalskiemu pozostała zabawa w szkolenie juniorek, które i tak pójdą w świat, bo na siatkę w Legnickim nie przyszła jeszcze moda.

# Tradycje

Zdjęcia Wincenty K...



Final miał się odbyć we Wrocławiu, trudności obiektywne, czyli brak pieniędzy na wynajem Hali Ludowej... Dzięki temu najlepsi polscy akrobaci sportowi 18 i 19 stopnia przyjechali do Złotoryi, by rozegrać finał Pucharu Polski w swojej dyscyplinie. Czemu akurat Złotoryja? Nie od dziś małe miasteczko aspiruje do miana regionalnego centrum akrobatyki. W latach siedemdziesiątych zawodnicy miejscowego Górnika zdobywali medale na mistrzostwach Europy i świata. Do dziś dwóch spośród nich prowadzi tu treningi — Leszek Antonowicz i Wojciech Świecik. W czwórkach męskich podopieczni zajęli pierwsze miejsce. Tradycja zatem nie ginie.

O przeniesieniu finału z Wrocławia do...

## Zagłębie na fali

Piłkarze lubińskiego Zagłębia po niedzielnym zwycięstwie nad Jagiellonią Białystok zameldowali się już na drugim miejscu w tabeli zrównując się punktami z GKS Katowice.

Trener Świerk do boju w niedzielne przedpołudnie wytypował następujących graczy: Bako — Pietrzykowski, Kujawa, Wójcik, Chwaliszewski — Zejer, Godlewski, Góra, Szweczyk (od 79 min. Ciliski) — Kudyba, Machaj.

W pierwszej połowie goście dość szczerze zamurowali dostęp do własnej bramki i mimo ostrych ataków gospodarze nie zdołali sforsować obronnej zapory. Kilka razy był o krok od szczęścia, ale bramkarz Karwat był zaporą nie do przejścia. Mecz w pierwszych 45 minutach nie był porywającym widowiskiem.

W drugiej części goście rozluźnili szyki obronne, sami kilka razy groźnie zaatakowali wystawiając Kujawę i Baka na poważne sprawdziany umiejętności. Z kolei lubinianie udowodnili, że nieprzypadkowo są w czołwie tabeli. Zejer pięknie wrzucił piłkę na głowę Kudyby i było 1:0, a potem Godlewski dostał piłkę w biegu od Szweczyka, popatrzył gdzie jest Karwat i strzelił nie do obrony w krótki róg. Były szanse na dalsze bramki, a najlepszej nie wykorzystał Góra, z 5 metrów posyłając piłkę nad bramkę.

Za 48 godzin koniec rundy jesiennej. Zagłębie szuka punktów w Krakowie i ma ogromną szansę zameldować się samotnie na fotelu lidera.

Zakończyli rozgrywki drugoligowcy. Miedź zremisowała w Wałbrzychu z Górnikiem 0:0. W trzeciej lidze imponowała finiszem Kuźnia, Jaworzanie pokonali 2:0 Małapanew i jakby oddalili od siebie widmo degradacji Chrobry w ostatnim meczu zremisował z MK Katowice 1:1.

## Sensacja w Gdańsku

Bokserki mecz ze Stoczniońcem w Gdańsku miał być dla pięściarzy Zagłębia Lubin spacerkiem. Wszyscy pamiętali starcie w Lubinie, które unaocznilo różnicę co najmniej dwóch klas. Lubinianie celują w jeden z medali drużynowych mistrzostw, a gdańszczanie nie mają żadnych szans na uratowanie się przed spadkiem. Czyli zapowiadał się kolejny spacer...

A jednak doszło do ogromnej sensacji. Zagłębie uległo Stoczniońcowi 9:11. Scenariusz walk wyglądał następująco: Oczerkiewicz wywalczył remis, a Zajdel zaliczył dwa punkty walkowerem. Potem dość nieoczekiwanie przegrał Kłis. Do „zdrowia” wrócił Rudzki i, zgodnie ze swoim zwyczajem, nie dał szans rywalowi. Na niewiele się to zdało, bo za-

## Miedź liderem

Mówiąc dokładnie współliderem. Szczypiornicy Miedzi nie mieli kłopotów z pokonaniem Stali Gorzów 23:14 i 25:19. Mecze nie stały na zbyt wysokim poziomie. Gra była szarpana. Wbrew obawom kierownika Miedzi Adama Butryma, sędziowie tym razem dali popis umiejętności. W zespole Sławomira Polonskiego widoczny był brak Lucjana Antonas, który wyemigrował do Kanady...

Miedź grała w składzie: Korny, Winokurów, Astafiejew — Sagitow 20, Krzyszkow 7, Sobczak 8, Jurałowicz 6, Piłdowski 4, Utrać 2, Kuczerowicz 1, Cygan, Sukienik 1 Dobrowolowicz.

Chrobry w sobotę uległ Pogoni Szczecin 32:41, natomiast w niedzielę wygrał 27:21. Bramki zdobyli: Proć 13, Kędziora 12, Skolozdrzy 11, Celejewski 7, Myśliwiec 5, Łyjak 4, Specht 3, Radoszewski 3.

## Krótko

● Koszykarki Ikara w lidze makroregionalnej pokonały na wyjeździe Ose Zgorzelec 82:69. Najwięcej punktów rzuciły Jazłowiec, Szlag i Zapart.

● Siatkarze Chrobrego rozegrali kolejne mecze w II lidze wygrywając z Karpatami

raz przegrał Trenczyński, po nim Paczkowski i Wardała z powodu kontuzji łuku brwiowego. Była jeszcze nadzieja na zwycięstwo gdyż Zgierski zbytnio nie torturował swojego przeciwnika... Ale kto przewidywał, że Strzechowski już w pierwszej rundzie padnie na kolana przed młodzieńcem Cichoćkim? W wadze ciężkiej na ringu powitano Janusza Zarenkiewicza, który w II rundzie zmusił do poddania swojego przeciwnika. Ale było to tylko zmniejszenie rozmiarów porażki. I stało się to, co w teorii nigdy nie miało prawa się stać.

3 grudnia przedostatnia runda ligi. Zagłębie na własnym ringu podejmuje Gwardię Warszawa i będzie to mecz o brązowy medal. Wierzymy, że chłopcom Massiera tym razem dopisze forma i szczęście.

Tabela po I rundzie:

|                      |    |         |
|----------------------|----|---------|
| 1. Pogoń Szczecin    | 20 | 411—365 |
| 2. Miedź Legnica     | 20 | 353—323 |
| 3. Grunwald Poznań   | 17 | 434—418 |
| 4. Chrobry Głogów    | 14 | 372—379 |
| 5. Grunwald Ruda Śl. | 13 | 379—391 |
| 6. Górnik Sosnowiec  | 11 | 336—361 |
| 7. Gwardia Opole     | 10 | 370—374 |
| 8. Stal Gorzów       | 7  | 346—399 |

(Jaz)

Mimo że piłkarze ręczni Miedzi dobrnęli już do półmetka ekstraklasy nie oznacza to, że kibice zwolnieni są ze swych „obowiązków”. Warto przyjść w niedzielę 26 listopada o godz. 12 do hali przy ul. Żołnierskiej by obejrzeć w akcji zaplecze pierwszoligowców tj. juniorów legnickiego teamu w meczu o mistrzostwo IV strefy MP juniorów z Gromem Wolstyn. Liczymy, że podopieczni mgr Mirosława Rewinkowskiego staną na wysokości zadania i odprawia rywali z odpowiednim багаżem bramek.

(Z)

Krosno 3:0 i przegrywając ze Stalą Mielec 1:3.

● Drugoligowcy szczypiornicy Zagłębia w kolejnym dwumeczu dwukrotnie pokonali na wyjeździe Unię Tarnów i są już na drugim miejscu w tabeli.

● Pięściarze Miedzi uczynili kolejny krok w drodze do II ligi pokonując Sokola Pilz 14:6.

(U)



com. pomogli nieco drużow  
ka, to normalna. Szkoda ty







# PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „LEGPOL” w Legnicy, ul. Kazimierza Wielkiego 13/15

## PRZYJMIE DO PRACY

na bardzo dobrych warunkach płacowych:

### — SEKRETARKE

— wymagana znajomość języka niemieckiego oraz co najmniej 5-letnie doświadczenie w prowadzeniu kancelarii,

### — MISTRZÓW ZMIANOWYCH

— wymagane wykształcenie średnie lub wyższe w kierunku spożywczym lub pokrewnych oraz co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym.

Oferty prosimy składać w kadrach Przedsiębiorstwa Zagranicznego „LEGPOL” w Legnicy, ul. Kazimierza Wielkiego 13/15, tel. 290-83 w terminie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia.

2024-k

## SPÓŁDZIELNIA USŁUG MLECZARSKICH w Legnicy, ul. Rosenbergów 22

# ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

1. Star A-29, chłodnia, nr rejestracyjny LGR 803A, nr fabryczny 52388, rok produkcji 1972, stopień zużycia 75 procent, cena wywoławcza 2.713.000 zł.
2. Star A-29, furgon, nr rejestracyjny LGK 258D, nr fabryczny 40799, rok produkcji 1974, stopień zużycia 75 procent, cena wywoławcza 2.713.000 zł.
3. Żuk A-13B, skrzyniowy, obudowany, nr rejestracyjny LGK 132D, rok produkcji 1978, stopień zużycia 70 procent, cena wywoławcza 1.667.100 zł.
4. Nadwozie chłodnia, Star NS-3, rok produkcji 1983, zużycie 75 procent, cena wywoławcza 1.100.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 grudnia 1989 r. w świetlicy Zakładu Transportu Mleczarskiego w Legnicy przy ul. Marchlewskiego 22a.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w kasie zakładu transportu.

Wyżej wymienione pojazdy można oglądać w Zakładzie Transportu Mleczarskiego przy ul. Marchlewskiego 22.

Zarząd SUM w Legnicy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2020-k

## PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA GÓRNICZEGO

Oddział Lubin

# ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż następujących pojazdów:

1. Samochód marki Polonez, LGE 786C, rok produkcji 1986, cena wywoławcza 12.000.000 zł.
2. Samochód marki FSO 1500, LGE 934C, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 4.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się 1.12.1989 r. o godz. 10 w budynku PZG Lubin, ul. H. Sawickiej 1.

Pojazdy można oglądać w dniu 29.11.1989 r. w Lubinie przy ul. H. Sawickiej 1.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w kasie PZG w dniu przetargu do godz. 9.

PZG w Lubinie nie odpowiada za wady ukryte i nie uzupełnia braków.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2019-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20 listopada 1989 roku zmarł

lekarz pediatra  
**ZYGMUNT ZDANOWICZ**

ordynator oddziału dziecięcego w Legnicy.

Pogrzeb odbędzie się 24 listopada 1989 r. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym w Legnicy.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają:  
dyrekcja, organizacje związkowe, społeczno-polityczne oraz współpracownicy z ZOZ w Legnicy.

2025-k

Późną wiosną 1946 roku Michał (w zielonej rogatywce z lilijką oznaczoną symbolami ONC-ZHP czyli: Ojczyzna, Nauka, Cnota — Związek Harcerstwa Polskiego, odczytywanymi też: Ojciec, Nakupił, Cebuli — Założył Handel Prywatny) wraz z kolegami drużyny imienia Waleriana Łukasńskiego ścigał linami z cokołu pomnik cesarza Wilhelma Pruskiego na koniu. (Zdjęcie drużyny robione jesienią tegoż roku poniżej). I w tym miejscu nie sposób krytycznie odnieść się do tych publikacji, które wojenną historię harcerstwa na Dolnym Śląsku uparcie łączą z Wrocławiem. O-tóż, kiedy jeszcze generał Niehoff zaciekłe bronił „Festung Breslau” — zmuszony do kapitulacji dopiero 6 maja 1945 roku — od marca w Legnicy działała już I Dolnośląska Drużyna ZHP im. Henryka Pobożnego.

sce”. Uczniowie — junacy, przygotowali fundamenty pod cokół (kopanie, szalowanie, wypełnianie wykopu gruzem i betonem). Niektórzy z junaków, gdyby się spodziewali, że na wykonywanych fundamentach stanie pomnik niewątpliwie brzydki być może poszłoby w tym dniu na wagary...

Prawie czterdziestoletni „żywot” pomnika wciąż dostarcza Michałowi dowodów potwierdzających starą prawdę, że historia kołem — a często kółkiem się toczy. Idzie tu o niedawny wniosek władz wojewódzkich SD o przeniesienie w inne miejsce czy zburzenie tego pomnika. Wniosek ani nowy, ani oryginalny. Starsi legniczanie przecież pamiętają gorące dni października 1956 roku. Właśnie na placu Słowiańskim — jeszcze wtedy gładkim, nie upstrzonym katarfalkopodobnymi kwitnikami beto-

# Cesarz zarzył w ziemię i co z tego wynikło

Bronisław Freidenberg



Repr. Wincenty Kolodziejcki

Pomnik cesarza znajdował się na skwerze między ulicami: Lipową (dziś obojczy Stalingradu) a Lenina, w pobliżu placu Wilsona. Cesarz obwiązany linami, ciągnięty przez młodzież i wojsko najpierw zarzył piket haubą w ziemię tak, że tylko kopyta klaczy sterowały do góry. Potem — przetransportowany — przez kilka lat przeleżał (na prawym boku) na podwórku remizy tramwajowej przy ul. Wrocławskiej. W końcu brząz z cesarza i jego kobyły wykorzystano na inny pomnik — symbol wdzięczności Armii Wyzwolicieli. Młode małżeństwo plastików z Poznania, wówczas jeszcze studentów WSSP, zaprojektowało i wykonało stojący do dziś na placu Słowiańskim (nazywanym też przez pewien czas placem Stalina!) pomnik dwóch przysadzistych żołnierzy — polskiego i radzieckiego — przytrzymujących dziecięce przypominające do złudzenia renesansowego Amorka. Legniczanie różne nazwy nadawali pomnikowi, bardziej i mniej trafne. Do mniej trafnych zaliczyć można: „dwóch kidnaperów”. Dzieci na cokole ma raczej zadowolona minę i nie nie wskazuje, aby było zniewolone i jak najszybciej chciało wrócić do mamusi... To raczej żołnierze tak ostrożnie i delikatnie trzymają dziecię jakby w obawie, żeby raptem któremuś z nich nie zmoczyło rękawa szynela...

Jak przy zwaleniu „Wilusia”, tak i przy wznoszeniu z odyskanego brązu nowego pomnika, Michał z kolegami miał swój udział. W tym drugim przypadku już jako uczeń X klasy I Liceum Ogólnokształcącego w 1950 roku, członek szkolnej organizacji „Służba Pol-

nowymi, nie wyłożonym (jak w dalekich Chinach) marmurkowopodobnymi płytami — kończyły się tradycyjnym wiecem częste w tamtych dniach pochody formowane przy dworcu PKP bądź przy placu Wilsona. Na tych właśnie wiecach mówcy rzucali różne wnioski i postulaty, dotyczące także i pomnika. Domagano się: zburzyć, przenieść, przerobić. Był też wniosek aby tylko odpilnować od żołnierzy polskiego jego towarzysza broni (pozostawiając oczywiście dziecię!). Proponowano na miejsce odpilnowanego postawić albo drugiego żołnierza polskiego w baskijskim berecie, albo powstanie warszawskiego, albo — sięgając do historii — postać księcia Henryka Pobożnego w pełnym rycerskim rynsztunku. W tym ostatnim wypadku pomnik symbolizowałby dobitnie owo nasze tradycyjne obrotowe przedmurze — jeden ongi zatrzymywał nawałnicę wschodnią, drugi potem gonil zachodniego wroga...

Alści, w czasie wspomnianych wieców, formułowano też i bardzo dalekowszeczne propozycje, które realnie kształty przybierały zaczęły dopiero dzisiaj. Tak! Oto ponad trzydzieści lat przed spotkaniem przywódców dwóch supermocarstw, postulowano rozwiązanie wszelkich układów wojskowych, wycofanie nie tylko z Legnicy i z Polski wojsk Układu Warszawskiego... Oczywiście emocje też brały czasem górę. Pojawiały się hasła, od tych delikatnych raczej w formie: „Kochani sowieci! Niech wasza gwiazda gdzieś indziej świeci!” po skrajnie brutalne w treści „Bolszewicy! Precz z Legnicy!”... Stopniowo jednak emocje opadywały wszystko się uspokajało i wróciło do normalności...



Historia ta mogła się wydarzyć wszędzie. Gdzieś w Polsce lub całkiem blisko. Oto trzech młodzi ludzie — prawie rówieśnicy: Robert, Darek i Edek. Ich wiek nie ma większego znaczenia. Z kronikarskiego obowiązku podam jednak, że zamyka on się między 20 a 22 rokiem życia.

★

Dwaj pierwsi, po zakończeniu edukacji w szkole podstawowej podjęli pracę w kotłowni jednego z podległych przedsiębiorstw. Trzeci — Edward — doszedł do wniosku, że jakkolwiek praca uwłacza jego osobistej godności. Bo czy dla nędznych paru groszy warto zrywać się z łóżka w środku nocy? Aspiracje młodych ludzi były znacznie wyższe. Snili o samochodach, modnych ciuchach i dyskotekach w najlepszych lokalach. Chcieli szpanować. Ponieważ z wiadomych względów intelektem zaimponować nie mogli postanowili za wszelką cenę zdobyć szmalu, duży szmal. W tej sytuacji droga do pieniędzy pozostała im tylko jedna — skok. Nie byłaby to ich pierwsza wspólna robota. Decyzję w tej sprawie podjęli kilka miesięcy wcześniej w czasie odsiadki krótkiego wyroku za jakieś drobne grzeszki. Postanowili, że tym razem nie będzie żadnej nawałanki, a skok musi się opłacić. Fanty i koniecznie grubo szmal. Po wyjściu na wolność sprawa zaczęła nabierać realnych kształtów. Jak w takich przypadkach bywa, trzeba się spotkać z koleśkami, wypić i pogadać. Zmontowana na prędce impreza miała stereotypowy przebieg. Kilka kieliszków czystochoy pobudziło fantazję i rozwinęło języki. Zaczęli kombinować. Na taką okazję z niecierpliwością czekał Edward. Pozwolił im się wygadać, po czym stwierdził, że za odpowiednią działkę może nadać świetną robotę. W skrócie wyjaśnił, o co chodzi i w jaki sposób to wykombinować. Po wytrzeźwieniu chroniczny brak gotówki zdopingował ich do podjęcia energicznych przygotowań.

★

Z uwagą obserwowali stojący na skraju miasta dom. Rozpoznali teren, poznali zwyczaje domowników. Potwierdzili spostrzeżenia Edwarda, że ze starszą panią nie powinno być większych kłopotów. Jedyne problem, to niezbyt przyjaźnie nastawiony do obcych owczarek niemiecki biegający po posesji. Jak się później okazało i ten problem młodzi przyjaciele rozwiązali całkiem gładko. Gdy stwierdzili, że ze strony najbliższego sąsiedztwa nie będzie im zagrażać żadne niebezpieczeństwo, bo sąsiedzi po zapakowaniu do malucha kilku toreb wyjechali na urlop, podjęli decyzję.

Edukacja więzienna wywarła niewątpliwie wpływ na scenariusz akcji. Odpowiednio wyekwipowani, i przygotowani na wszelkie ewentualności, o 10.40 wyruszyli do akcji. Na początku z emocji i podniecenia pocili im się ręce, a serca łomotały jak po biegu. Zgodnie z planem do drzwi zapukał Darek. Panowała cisza. Zapukał więc ponownie. Po dłuższej chwili usłyszeli zbliżające się kroki i odgłos otwieranych drzwi. Na progu stała kobieta w wieku około 40 lat. Darek przedstawił się jako szkolny kolega Doroty. Nawiazała rozmowę. W tym czasie Robert, ot, tak na wszelki wypadek, włożył nogę między drzwi i próg. Kobieta zajęta rozmową nie przezuwała niebezpieczeństwa.

Dalej wypadki potoczyły się błyskawicznie. Młodzi ludzie pchnęli drzwi, które niespodziewanie uderzyły kobietę. Szybko weszli do środka i zasunęli zasuwkę. Po chwili stwierdzili, że kobieta leży w tym samym miejscu, w którym upadła. Ten fakt znacznie ułatwił im dalszą robotę. Spokojnie

przeciągnęli oszołomioną kobietę do kuchni, posadzili na krześle i zakneblowali, dokładnie skrepowali ręce i nogi, przywiązali do krzesła. Sprawdzili czy więź są pewne i odetchnęli z ulgą. Poszło szybko i sprawnie. Gdy minęły pierwsze emocje przypomnieli sobie o psie. Na szczęście drzwi do kuchni były tylko jedne i tylko z tej strony groziło im ewentualne niebezpieczeństwo. Kuchnię opuszczali bardzo ostrożnie. Rozkład mieszkanka znali z odpowiedzi Edwarda. Nie mieli więc trudności z dotarciem do interesujących ich pomieszczeń. Wie-

★

Po powrocie ze szkoły Dorota zastała otwarte drzwi. Z początku niczego nie podejrzewała. Wydało jej się to naturalne, bo gdy matka pracowała, a pies biegał po ogrodzie, drzwi pozostawały otwarte. Weszła do kuchni i omal nie zemdlała z wrażeń. Oprzytomniała jednak. Szybko uwolniła matkę. Na szczęście, poza dwoma guzami na głowie, matka nie odniosła poważniejszych obrażeń. Na przybycie milicji długo nie czekała. Milicjanci skrupulatnie ujawniali i dokumentowali ślady, jakie pozosta-



## Pech

Tomasz Ziemiński

dzieli, gdzie szukać wartościowych przedmiotów, gdzie powinna być gotówka i dolce, które przysyłał pracujący na kontrakcie ojciec Doroty. Doszli do saloniku, ostrożnie rozsunęli drzwi i przez szczelinę obserwowali urządzony z dużym smakiem pokój. Ku ich zdziwieniu pies leniwie wylegiwał się na dywanie w pobliżu okna. Na podejrzenie dźwięki zareagował ze zwykłą szybkością. Podbiegł do drzwi i usiłował rozsunąć je łbem. Pozwolił mu włożyć głębiej głowę i gwałtownie przykneśli drzwi... Hałas był niewiele. Na wszelki wypadek zanieśli psa na balkon.

Wieczorem w mieszkaniu Edwarda dla uczczenia udanego skoku, zorganizowali imprezę. Napad! opłacił się. Zgarnęli 800 dolarów, 300 tys. zł i kilka wyrobów ze złota. Na wszelki wypadek innych przedmiotów nie zabierali. Feta trwała do późnej nocy. Jeden przez drugiego chwalili się zasługami.

wili młodzi napastnicy. Sporządzono portrety pamięciowe, ustalono szczegóły i kazano czekać.

★

Gdy po trzech miesiącach od skoku, w towarzystwie milicjantów opuszczali gmach sądu, miny mieli nieszczerne. Teraz każdy swój wyrok odsiedzi „od gwizdka do gwizdka”. Najbardziej zdziwiony z tej trójki był Edek, który w zamian za nadanie roboty i udział w łupach też otrzymał to, co mu się należało. Sąd skazał na przestępstwo popełnione w warunkach recydywy Roberta K. na 2 lata pozbawienia wolności, Dariusza D. na 1,5 roku, natomiast „cichego współnika” na 1 rok. Ciekawe tylko, czy tym młodym ludziom kolejna odsiadka — tym razem dłuższa — pozwoli wyciągnąć jakieś wnioski na przyszłość? Ano, pożyczmy — zobaczymy.

### PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „BARTIMEX” SA

z siedzibą w Głogowie

## WYDZIERŻAWI - KUPI

od instytucji lub osób prywatnych

### LOKAL

o powierzchni około 50 m kw.

na terenie miasta Głogowa nadający się do prowadzenia działalności handlowej.

Oferty prosimy kierować pod adresem: PHU „BARTIMEX” SA, ul. Rudnawska 76, skrytka pocztowa 55, 67-200 Głogów.

Informacje telefoniczne 33-34-36, wewn. 217.

2018-k

W związku z rozwinięciem potencjału wykonawczego na wszystkie elementy budownictwa drogowego,

### REJON DRÓG PUBLICZNYCH

w Legnicy

### PRZYJMIE DO WYKONANIA

roboty drogowe i ziemne w kompleksowym wykonawstwie.

Posiadamy konkurencyjne ceny.

Zlecenia należy przysłać pod adresem: Rejon Dróg Publicznych w Legnicy, ul. Głogowska 7/9, tel. 278-49, 220-41 lub 42, teleks 0787258.

2021-k

### ZAKŁADOWY DOM KULTURY

## „HUTNIK”

ZAPRASZA OD LISTOPADA 1989 ROKU

### AMATORÓW

chcących zaprezentować się publicznie, tj.: poetów, prozaików, grających na instrumentach klasycznych do korzystania ze sceny (nieodpłatnie) w naszej kawiarni.

Warunki organizacyjne, terminy do uzgodnienia.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wyjaśnień — Zakładowy Dom Kultury „Hutnik”, 59-220 Legnica, ul. Złotoryjska 84.

2017-k

### OŚRODEK REMONTOWO-BUDOWLANY LASÓW PAŃSTWOWYCH w Legnicy, ul. Pawicka 4

## ZATRUDNI NATYCHMIAST:

### KIEROWNIKA

działu finansowo-księgowego.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrektorem naczelnym ośrodka, tel. 270-56.

2023-k

### ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Rudnej

## ZATRUDNI KIEROWNICZKĘ SKLEPU oraz SPRZEDAWCÓW do sklepu spożywczego w Rudnej.

Ofertujemy dogodne warunki placowe.

2022-k



## RADA PRACOWNICZA

PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO  
w Legnicy

## ogłasza konkurs

na stanowisko

## DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA.

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe z praktyką w budownictwie,
- staż pracy minimum 5 lat w tym 3 lata na stanowiskach kierowniczych,
- dobry stan zdrowia,
- wiek do 50 lat,
- umiejętności organizacyjne i kierownicze.

## WYMAGANE DOKUMENTY:

- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „KONKURS” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budownictwa Rolniczego w Legnicy, ul. Jaworzynska 261.

O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.  
2015-k

## LEGNICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA — ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY

Legnica, ul. Nikłowa 2

## OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ:

1. Samochodu Star W-200, rok produkcji 1973, nr fabryczny 17088, stopień zużycia 78 procent, cena wywoławcza 2.640.000 zł.
2. Samochodu marki Fiat 125p, combi, rok produkcji 1978, nr fabryczny 977700, stopień zużycia 45 procent, cena wywoławcza 7.700.000 zł.
3. Samochodu marki Żuk, rok produkcji 1977, nr fabryczny 261366, stopień zużycia 70 procent, cena wywoławcza 1.695.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 7 dniu roboczym od chwili ukazania się ogłoszenia o godz. 10.

Wyżej wymieniony sprzęt można oglądać pod wyżej podanym adresem w dni robocze w godz. 7-10.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się w tym samym dniu II przetarg, w którym cena zostanie obniżona.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zakład nie uzupełnia brakujących danych, jak również nie bierze odpowiedzialności za ewentualne wady ukryte wyżej wymienionego sprzętu.  
2015-kSPÓŁDZIELNIA PRZEDSIĘBIORSTWO  
USŁUG TECHNICZNYCH I REMONTOWYCH j.g.u.

## NARZĘDZIOWNIA

Wrocław, ul. Oleśnicka 8a, tel. 22-42-77

## PRZYJMUJE ZLECENIA na:

- wykonanie oprzyrządowania w metalu wg dokumentacji własnej lub powierzonych na przyrządy: wiertarskie, tokarskie, frezerskie i inne;
- roboty w zakresie obróbki mechanicznej (tokarskie i frezerskie).

1958-k

## Ogłoszenia drobne

## LOKALE

CUDZOZIEMIEC poszukuje mieszkania do wynajęcia M-4 lub większe. Legnica, tel. 263-80. 78841-g

ZAMIEŃM M-3 własnościowe na domek. Wiadomość: Legnica, Galaktyczna 6/21. 78823-g

## NIERUCHOMOŚCI

BIURO Usług Handlowych i Prawnych „COMPLEX” zakupi mieszkanie M-1 do M-6 oraz sprzeda domy w Legnicy, Polkowicach, Prochowicach, Złotoryi, Lubinie. Wiadomość: Legnica, ul. Jaworzynska 31/35, tel. 263-65, poniedziałek—piątek, 10-17. 78830-g

SPRZEDAM: M-1, M-3 Lubin, M-4 Głogów, budowę domu; Zielona Góra, Lubin, Legnica — domy; Legnica, Jawor, Prochowice, Lubin. KUPIE: M-1 do M-6 Legnica, Złotoryja, Jawor, Lubin. Wiadomość: Biuro Pośrednictwa, Legnica, Marsa, tel. 214-41, wtorek, środa, czwartek, 11-18. Porady prawne. Wołyńiec. 78832-g

## MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM „Poloneza” — 1987, Jawor, tel. 23-30. 78817-g

SPRZEDAM „Golf”-diesel, 1982, Słuchów 62 koło Jawora. 78825-g

SPRZEDAM „Golf”-diesel. Legnica 613-37 — wieczorem. 78834-g

SPRZEDAM tani „Fiat” 126p, 1978 r. Chojnow, tel. 545 po 16. 78837-g

## SPRZEDAŻ

SPRZEDAM 7 tys. cegły rozbiórkowej, kotły parowe do pieczarki oraz 2.40 ha pola. Lubin, pl. Wolności 21/9, tel. 44-36-43. 78822-g

SPRZEDAM obrabiarki stolarskie: wyrównarkę, pilnę taśmową. Wiadomość: Legnica, ul. Głogowska 6/7. 78828-g

SKLEP meblowy w Legnicy przy ul. Działkowej 4 poleca meble swarzędzkie różnego asortymentu. 78811-g

SKLEP meblowy w Kunicach koło Legnicy poleca duży wybór mebli oraz kompletów wypoczynkowych produkcji swarzędzkiej. 78808-g

## MATRYMONIALNE

NIEMIECKIE Biuro Matrymonialne czeka na oferty + fotografie atrakcyjnych pań, wiek 20-40 lat. Listy (polski, niemiecki, angielski) adresować: Klaus Kassel, Rheinstr. 26, 7515 Linkenheim RFB. 20/89/D

## USŁUGI

ZALUZJE okienne. Legnica, tel. 262-71 po 14. 78821-g

UKŁADANIE i cyklinowanie podłóg, parkietów i mozaik. Legnica 282-28. 78827-g

USŁUGI w zakresie umowy spółek, porady podatkowej, prawnej, zastępstwo prawne poleca Biuro Usług Handlowych i Prawnych „COMPLEX” Legnica, ul. Jaworzynska 31/35. 78831-g

POMOC organizacyjno-prawna przy zakładaniu spółek, również joint ventures, pozwoleń na eksport-import. Umowy składu celnego. Biuro Legnica, Marsa, tel. 214-41, wtorek, środa, czwartek, 11-18. 78833-g

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych. Lubin, Kamienna 8/6. Mirosław Jurguc. 78836-g

VIDEOFILMOWANIE. Polkowice 45-10-91. 78718-g

VIDEOFILMOWANIE. Legnica 219-23. 41953-g

PRZESTRAJANIE telewizorów wszystkich typów u klienta 206-39. 41983-g

UKŁADANIE, cyklinowanie, malowanie, tapetowanie. Legnica, Chojnowska 140, tel. 222-61 od 8-15. 78818-g

UKŁADANIE parkietów, cyklinowanie. Lubin 42-29-09 po 16. 78796-g

VIDEOFILMOWANIE. Lubin 44-59-68. 78764-g

CZYSZCZENIE dywanów. Legnica, Chojnowska 140, tel. 222-61 od 8-15. 78769-g

TROCINOWE czyszczenie — farbowanie kożuchów, odzież ze skór licowych gładkich. Lubin, Słowińska 5 od 10-17. Sławiński. 78709-g

## PRACA

ZATRUDNIĘ szwaczki i chłupniczek na dobrych warunkach. Legnica, tel. 256-67. 78809-g

## NAUKA

JĘZYK niemiecki. Legnica 265-00. 78820-g

## Szpitale

Chłodobowe dyżury pełnią w: ● CHOJNOWIE — przy ul. Nowotki 20. ● GŁOGOWIE — przy ul. Kosciuszki 15. ● JAWORZE — przy ul. Szpitalnej 2. ● LEGNICY — przy ul. Jaworzynskiej 151 — ginekologiczno-położniczy i pediatryczny przy ul. Poselskiej 14, oddziały wewnętrzne przy ul. Rey monty 19 (25. 26. 28. 29.11: ostry

## Apteki

● W GŁOGOWIE — 24. 25. 26.11: przy ul. Perseusza 2, tel. 33-56-71. 27. 28. 29. 30.11: przy ul. Budowlanych 2, tel. 33-21-52. ● W JAWORZE — w wolne soboty, niedziele i święta przy ul. Piastowskiej 16, tel. 22-32. ● W LEGNICY — 24 i 29.11: przy ul. Matejki 1, tel. 239-71. 25.11: przy ul. Złotoryjskiej 1, tel. 257-72. 25.11: dodatkowy dy-

## Teatry

TEATR DRAMATYCZNY  
W LEGNICY

## Inprezy

## „PIWNICA POD BARANAMI”

... tak, tak — ta słynna firma już w najbliższą niedzielę, 26 bm. o godz. 16 i 18 w Lublińskim Domu Kultury Zgłębia Miedzłowego. Bilety jeszcze są. Krakowscy artyści zaprezentują program pt. „Piosenka z drugiego obiegu”.

**MALARSTWO AKWARELOWE**  
... Zuzanny Czaban prezentuje galeria lublińskiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Polecamy.

## Kino

● CHOJNOW — Tosca — 24 — 30.11: „Bajka opowiadana nocą” (radz.), b.o., „Desperacja” (pol.), od 15 lat. „Jak to się robi w Chicago” (USA), od 18 lat. 30.11: nieczynne.

● CHOJNOW — Polonia — 24 — 29.11: „Wirujący seks” (USA), od 15 lat. „Dotknięci” (pol.), od 18 lat. 30.11: „Bliskie spotkanie z wesolym diabłem” (pol.), b.o., „Obcy, decydujące starcie” (USA), od 15 lat. „Nocne gry” (USA), od 18 lat.

● GŁOGÓW — Zodiak — 24. 25. 26. 27.11: nieczynne. 28 i 29.11: „Ucieczka w noc” (USA), od 18 lat. 30.11: nieczynne; Jubilat — 24.11: „Czerwona gorączka” (USA), od 15 lat. 25.11: „Tam na tajemniczych drózkach” (radz.), b.o., „Czerwona gorączka” (USA), od 15 lat. 26.11: „Zestaw bajek”, „Tam na tajemniczych drózkach” (USA), b.o., „Czerwona gorączka” (USA), od 15 lat. 27-30.11: „Czerwona gorączka” (USA), od 15 lat.

● JAWOR — Jubilat — 24-29.11: „Kosmiczne jaja” (USA), od 12 lat. „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA), od 15 lat. „Akt zemsty” (USA), od 18 lat. 30.11: „Po deszczu w czwartek” (radz.), b.o., „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup” (ang.), od 15 lat.

● LEGNICA — Ognisko — 24 — 30.11: „Czerwona gorączka” (USA), od 15 lat. Klub Video — 27-29.11: „Książka miasta” (USA), od 15 lat; Piast — 24-29.11: „Powrót do przyszłości” (USA), od 12 lat. „Penelope” (pol.), od 15 lat. „Fatalne zauroczenie” (USA), od 18 lat. 30.11: „Piramida strachu” (USA), od 12 lat. „Frankie” (USA), od 15 lat. „Blue velvet” (USA), od 18 lat. „Żelazna reka” (pol.), od 18 lat.

## Z kroniki milicyjnej

● 13 bm. o godz. 4.10 w Przybyłowicach (gm. Męcinka) na skutek zaproszenia ognia przez nieznanych sprawców zapalili się stodoła Mikolaja H. Straty oszacowano na 1,5 mln zł.

● W nocy z 12 na 13 bm. w Lubinie, przy ul. 22 Lipca, nieznany sprawca włamał się do kiosku RUCH, z którego ukradł zapalniczkę i dwie paczki papierosów. Straty wyniosły 17,5 tys. zł.

● W nocy z 12 na 13 bm. w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do sklepu odzieżowego GS „Samopomoc Chłopska”, skąd zabrali odzież skórzaną wartości około 3 mln zł.

● 13 bm. w Lubinie nieznani sprawcy włamali się do zaparkowanego samochodu Romana K., z którego zabrali: dwie opony, szafkę z zawartością 210 marek RFB, odzież, owoce, cytrusowe, wideo „Orion” i inne przedmioty łącznej wartości 7,5 mln zł.

● 13 bm. w Lubinie nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Krystyny P., z którego skradli 500 dolarów USA, 1000 marek RFB, oraz inne przedmioty o łącznej wartości 4,6 mln zł.

dyżur pełni oddział okulistyczny), oddziały zakazne przy ul. Nowotki 37 (w nieparzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny), ostry dyżur chirurgiczny pełni Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5. ● LUBINIE — szpitale przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej-Curie 64 (w parzyste dni miesiąca ostry dyżur pełni oddział laryngologiczny, 24. 27 i 30.11: ostry dyżur pełni oddział okulistyczny). ● ZŁOTORYJA — szpital przy ul. Hożej 11.

zur dzienny w godz. 9-18 pełni apteka przy ul. Słonecznej 2, tel. 62-034, 26 i 30.11: przy ul. Nowotki 33, tel. 238-54, 27.11: przy ul. Iżerskiej 35, tel. 64-797, 28.11: przy ul. Galileusza 18, tel. 246-16. ● W LUBINIE — 24. 25. 26.11: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 27.11: przy ul. Kopernika 4, tel. 44-27-64, 28.11: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73, 29.11: przy ul. Leszczyńskiej 1, tel. 44-22-12, 30.11: przy ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73. ● W ZŁOTORYI — przy ul. Nowotki 23, tel. 104.

● 24 i 29.11, godz. 12, 26.11, godz. 18 — Jan Drda „Igraszki z diabłem”, reż. Józef Jasielski.

● 29 i 30.11, godz. 10 i 12 — Jerzy Jesionowski „Zabie czary”, reż. zespół.

## HANNA BANASZAK

... wystąpi 8 grudnia br. o godzinie 18 w sali kina Ognisko. Bilety i informacje w Legnickim Centrum Kultury — Akademii Rycerskiej, tel. 212-80 lub 206-20.

## NOWA GIELDA

... od dziś, 24 bm. w Legnickim Centrum Kultury rozpoczyna działalność giełda sprzętu „Hi-Fi i wideo, organizowana w każdy piątek (godz. 15-18) i niedzielę (godz. 10-13) w salach Akademii Rycerskiej — wejście od ulicy Partyzantów.

● LUBIN — Polonia — 24-27.11: „Jesienne dzwony” (radz.), b.o., „Jeniec Europy” (pol.), od 15 lat. „Nietykani” (USA), od 18 lat. 25 — 30.11: „Konsul” (pol.), od 15 lat. „Fatalne zauroczenie” (USA), od 18 lat. Muza — 24-27.11: „Interkosmos” (USA), od 12 lat. „Telepasja” (USA), od 18 lat. 28.11: DKF, 29. 30.11: „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup” (ang.), od 15 lat.

● POLKOWICE — Skarbnik — 24-27.11: „Podarunek Czarnego Księcia” (radz.), b.o., „Obcy, decydujące starcie” (USA), od 15 lat. „Wall Street” (USA), od 15 lat. 28-30.11: „Gruziński detektyw” (gruz.), b.o., „Commando” (USA), od 15 lat. „Świat na uboczu” (ang.), od 15 lat.

● PRZEMKÓW — Gwardia — 24. 25. 11: „Żyj i pozwól umrzeć” (USA), od 15 lat. 26-28.11: „Przechwycenie” (radz.), od 12 lat. „W imię przyjaźni” (fr.), od 18 lat. 29.11: nieczynne. 30.11: „Labirynt” (pol.), od 18 lat.

● SCINAWA — Szarotka — 24 — 27.11: „Zaginiona księżniczka” (czech.), b.o., „Kaczor Howard” (USA), od 15 lat. „Wywiad” (wł.), od 15 lat. „Oszołomienie” (pol.), od 18 lat. 28. 29.11: „Jelonek Bambu poznaje świat” (radz.), b.o., „Piłkarski poker” (pol.), od 15 lat. 30. 11: nieczynne.

● ZŁOTORYJA — Aurum — 24. 11: „Bliskie spotkanie z wesolym diabłem” (pol.), b.o., „Nocne gry” (USA), od 18 lat. 25.11: nieczynne. 26. 27. 28.11: „Bliskie spotkanie z wesolym diabłem” (pol.), b.o., „Nocne gry” (USA), od 18 lat. 29. 11: nieczynne. 30.11: „Penelope” (pol.), od 15 lat. „Akt zemsty” (USA), od 18 lat.

Kina zastrzegają sobie prawo dokonywania zmian w repertuarze.

● W nocy z 13 na 14 bm. w Polkowicach z parkingu przed szpitem SW-1 ZG Sieroszewice nieznany sprawca zabrał autobus marki „Ikarus” należący do PKS Nowa Sól. Straty wyniosły 5 mln zł.

● 14 bm. na targowisku miejskim w Głogowie nieznany sprawca ukradł Elżbieta S. portmonek z zawartością 500 tys. zł.

● W nocy z 14 na 15 bm. w Legnicy, przy ul. Wązów, nieznani sprawcy włamali się do baru „Bartosz”, z którego ukradli kurczaki, mięso, piwo i inne artykuły spożywcze o łącznej wartości 400 tys. złotych.

● 15 bm. o godz. 11.20 w Legnicy w czasie wykonywania prac spawalniczych w magazynie opakałach Chłodni Składowej wybuchł pożar w wyniku którego spaleniowi uległy 4 tony grysłu ziemniaczanego wartości około 35 mln zł.

● 15 bm. w Legnicy, przy ul. Środkowej, na chodniku znaleziono zwłoki niezidentyfikowanego mężczyzny w wieku około 30 lat.

● 15 bm. w Złotoryi funkcjonariusze MO ujęli Czesława B. (dat 42) — sprawcę włamania do piwnicy Marka D., z której zgineło 6 wdek o wartości 500 tys. zł.

● 15 bm. w Głogowie ujawniono w Spółdzielni Produkcyjnej kradzież z pola 200 szt. drzewek wiśń wartości około 250 tys. zł.

(SA.)



Piątek, 24 XI 1989 r.

PROGRAM I

8.35 Domator.  
8.50 Domowe przedszkole.  
9.15 Dt.  
9.25 „Książę” — film TP, reż. Krzysztof Czapka, wyk.: Hanna Bieluszko, Grażyna Długolecka, Krzysztof Janczar i inni.  
10.15 Domator.  
10.50 Pr. dnia — telegazeta.  
10.55 Intersygnal.  
10.25 „Rambit” — teleturniej.  
10.50 Okienko Pankracego.  
10.15 Teleexpress.  
10.30 Raport.  
10.50 Skarbiec.  
10.30 Top — magazyn konsumenta.  
10.50 Weekend w jedyne.  
10.00 Dobranoc.  
10.10 Monitor rządowy.  
10.30 Dt.  
10.05 Kino muzyczne Kydryńskiego: „Wszyscy na scenę” — musical USA, reż. Vincente Minnelli, wyk.: Fred Astaire, Cyrol Charisse, Oscar Levant, Nanette Fabray.  
10.20 Sport.  
10.10 Kontrapunkt.  
10.40 Spór o jutro — Otwarte Studio.  
10.30 Dt.  
10.55 Spór o jutro — Otwarte Studio (cd.).

PROGRAM II

10.30 Wzroczkwa lista przebojów Marka Niedzwieckiego.  
10.00 Rozmaitości.  
10.30 Public.  
10.50 Szansa — dziewczyna miotacza.  
10.30 Dookoła świata — rajd Camel Trophy.  
10.00 Krakowski przekładaniec kulturalny.  
10.30 Panorama dnia.  
10.20 Kino antypodów: „Swit” — film austral., reż. Ken Hannam, wyk.: Sara Kestelman, Andrew McFarlane i inni.  
10.55 Komentarz dnia.

Sobota, 25 XI 1989 r.

9.00 Drops oraz serial jug. „Jelonek” (3).  
10.30 Dt.  
10.40 „Wyprawa pod podszewkę Alp” (4) — „Szalony Heli” — ostatni odc. serialu dok. TP.  
10.10 Zdrowie.  
10.40 Z Polski rodem — mag. polonijny.  
10.10 Hodowcy zwierząt.  
10.40 Polskie Zdroje — Krynica, cz. 2.  
10.30 Tv teatr prozy: Joseph Heller „Paragraf 4”.  
10.40 Szkoła mistrzów — Jerzy Gruza.  
10.40 Prezydenci.  
10.10 Filmy o miłości „Kochankowie z Marony” — film prod. polskiej, reż. Jerzy Zarzycki, wyk.: Barbara Horowanska, Andrzej Antkowiak.  
10.50 Do trzech razy sztuka — pr. z udziałem Andrzeja Zaorskiego, Darii Trafankowskiej, Waldemara Dzińskiego, Marii Pakulnis.  
10.15 Teleexpress.  
10.30 Polska walcząca 1939—1945, cz. VII — polityka zagraniczna rządu gen. Władysława Sikorskiego.  
10.30 Butik.  
10.00 Dobranoc.  
10.10 Z kamerą wśród zwierząt — historia ogrodów zoologicznych — Neuvied.  
10.30 Dt.  
10.05 Wojna i film: „Bitwa o Anglie” — film ang., reż. Guy Hamilton, wyk.: Harry Andrews, Michael Caine, Trevor Howard.  
10.15 Sport.  
10.15 Tydzień w polityce — komentuje Karol Szynielorz.  
10.25 Telegazeta.  
10.30 Kino sensacji: „Sztylet” — film USA.

Program II

11.00 Trzy godziny z TV Katowice.  
14.00 „5-10-15” — pr. dla dzieci i młodzieży.  
15.30 Małe kino: „Patagonskie żywioły” — „Do wichrowych szczytów” — film dok. Szymona Wdowiaka.  
16.00 W świecie ciszy — pr. dla niesłyszących.  
16.25 TV koncert życzeń.  
16.55 Kraków na antenie „Dwójki”.  
18.00 Rozmaitości.  
18.30 Wielka gra — teleturniej.  
19.30 Alfa i omega — filozof pokoju.  
20.00 Kraków na antenie „Dwójki”.  
21.05 Zasada dziedziczności — rep.  
21.30 Panorama dnia.  
21.45 Kraków na antenie „Dwójki”.  
22.15 „Bogate biedactwo, czyli historia życia Barbary Hutton” (3) — serial USA.  
23.05 Jacek Stwora „Co jest za tym murem?” — monodram w reż. Stefana Szlachetczyka w wyk. Zdzisława Wardejna.  
23.25 Komentarz dnia.  
23.30 Kraków na dobranoc.

Niedziela, 26 XI 1989 r.

9.00 Teleranek oraz serial polsko-zachodniom. „Janka” (10).  
10.30 Dt.  
10.35 „Zwierzęta Europy” (6) — ost. — serial przyr. franc.  
11.05 Kraj za miastem.  
11.35 Sportowa niedziela.  
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach pod dyr. Henryka Czyża.  
13.00 Koncert życzeń.  
13.45 Teatr dla dzieci: Barbara Biel wg Wacława Sieroszewskiego „Dary Wiatru Północnego”, cz. 2.  
14.25 Morze — mag.  
14.50 Fotomagazyn — Powiększenie.  
15.10 Antena.  
15.35 „Panna dziedziczka” (28) serial braz.  
17.15 Teleexpress.  
17.30 Agromarket.  
18.00 „Bebe an Cece Winans” — recital zespołu.  
19.00 Wieczorynka.  
19.30 Dt.  
20.05 „Tanamera” (6) — serial ang.  
21.00 7 dni — świat.  
21.30 Sport.  
22.30 Telegazeta.  
22.35 Filmy Józefa Blachowicza: „Epitafium dla Szydłowa”, „Ludzie i volty”, „Czerwone róże”.

Program II

9.15 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących).  
9.50 Film dla niesłyszących „Tanamera” (6) serial ang.  
10.45 „W pieśni wróćm znów...” — wojsk. pr.  
11.20 Lokalny koncert życzeń.  
11.45 Jutro poniedziałek.  
12.15 Powitanie.  
12.20 Polska Kronika Filmowa.  
12.30 Kino rodzinne: „Znajdź swój dom” — film radz.  
13.40 100 pytań do...  
14.20 Aktualności kulturalne — polskie nominacje do Felixa '89.  
14.35 Legendy filmu — Robert Mitchum.  
15.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Wędrowni ludów nad Pacyfikiem” (4) — serial dok. austr.  
16.25 Studio Hi-Fi — Helena Mieszkuniec i „Hagaw”.  
17.05 Studio sport.  
17.30 Blizni świata — przegląd tv sat.  
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic.  
19.30 Grise — tańczy Baletto di Ravenna.  
20.00 Studio sport — piłka w grze.  
21.00 Pr. rozr.

21.30 Panorama dnia.  
21.45 „Wojna i pamięć” (13) — serial USA.  
22.45 Akademia wiersza — Krzysztof Kamil Baczyński — „Deszcze”.  
22.50 Komentarz dnia.

Poniedziałek, 27 XI 1989 r.

16.20 Pr. dnia — telegazeta.  
16.25 Luz — program nastolatków.  
17.15 Teleexpress.  
17.30 Gorące linie — public. międzyn.  
17.55 Wędrowni dalekie i bliższe „Aszanti i inni” — film dok. UNESCO.  
18.30 Mieszkac.  
18.50 10 minut.  
19.00 Dobranoc.  
19.10 W Sejmie i Senacie.  
19.30 Dt.  
20.05 Teatr TV — Kazimierz Radowicz „Tajny wiezień stanu” reż. Bohdan Poręba, wyk.: Tomasz Zaliwski, Stanisław Niwiński, Stefan Szmidt i inni.  
22.20 Sport.  
22.30 XXXI Międzynarodowy Festiwal Jazzowy „Jazz Jambooree '89” Zbigniew Namyrowski Quartet i Deborah Brown — vocal.  
23.10 Dt.  
23.30 Język francuski (6).

Program II

16.55 Język angielski (7).  
17.30 Antena „Dwójki”.  
17.45 Ojczyzna — polszczyzna.  
18.00 Rozmaitości.  
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF.  
18.55 Pr. rozr.  
19.30 Życie muzyczne — Laboratorium Współczesnej Muzyki Kameralnej — Stara Wieś '89 — rep.  
20.00 Auto-moto fan klub.  
20.30 Osadźmy sami.  
21.15 Rozmowy o cierpieniu.  
21.30 Panorama dnia.  
21.45 Biografie: „Rubens — malarz i dyplomata” (2) — serial belg.  
22.35 Komentarz dnia.

Wtorek, 28 XI 1989 r.

8.35 Domator.  
8.50 Domowe przedszkole.  
9.15 Dt.  
9.25 „Pieniądz” (2) — serial franc.  
10.50 Domator.  
16.20 Pr. dnia — telegazeta.  
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”.  
16.55 Kino Tik-Taka: „Cu-downa podróż” — serial anim.  
17.15 Teleexpress.  
17.30 Spojrzenia.  
17.55 Klinika zdrowego człowieka.  
18.15 Mozaika narodowości — Gogolin.  
19.00 Dobranoc.  
19.10 Public.  
19.30 Dt.  
20.15 „Pieniądz” (2) — serial franc.  
21.40 Sport.  
21.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej.  
22.30 Studio „Solidarność”.  
23.15 Dt.  
23.35 Język rosyjski (7).

Program II

16.55 Język angielski (37).  
17.30 Klub ludzi z przeszłością.  
18.00 Rozmaitości.  
18.30 Modlitwa wieczorna.  
18.50 Public.  
19.30 Z wiatrem i pod wiatr — mag. żeglarski.  
20.00 Zespół adwokacki „Dyskrecja” — „Zywiolulety”.  
20.40 Po latach — laureaci festiwalu piosenek studenckiej.  
21.00 W kregu sztuki — „Dzieje fotografii” (8) — serial dok. ang.  
21.30 Panorama dnia.  
21.45 „Cztery pory roku” — film TP.  
23.00 Komentarz dnia.

Sroda, 29 XI 1989 r.

8.35 Domator.  
8.50 Domowe przedszkole.  
9.15 Dt.  
9.25 „Lęk przestrzeni” — film TP, reż. Krzysztof Nowak, wyk.: Zbigniew Buczkowski, Jerzy Z. Nowak.  
10.15 Domator — przyjemne z pożytecznym.  
16.20 Pr. dnia — telegazeta.  
16.25 Dla młodych widzów: SOS — sami o sobie.  
16.50 Dla dzieci: „Cojak” — teleturniej.  
17.15 Teleexpress.  
17.30 Gry wojenne.  
17.55 Tv inf. wyd.  
18.15 Dawniej niż wczoraj.  
18.45 10 minut.  
19.00 Dobranoc.  
19.10 Oferty Pegaza.  
19.30 Dt.  
20.05 „Bez znieczulenia” — film polski.  
22.15 Sport.  
22.25 „Powstanie listopadowe” — film dok.  
0.05 Dt.  
0.25 Język angielski (7).

Program II

16.55 Język francuski (6).  
17.30 Nagrody za najlepszą wideo-klipy tv — powtórzenie.  
18.00 Rozmaitości.  
18.30 Piosenki naszych pokoleń — program rozrywkowy.  
19.00 „Hotel Zacisze” (7) — serial ang.  
19.30 „W Skępem na Siewna” — rep.  
20.00 Nie tylko muzyka — śpiewy historyczne Powstania Listopadowego.  
21.00 Ze wszystkich stron — spór o Jugosławie.  
21.30 Panorama dnia.  
21.45 „997” — kronika kryminalna.  
22.45 „W labiryncie” — serial TP.  
23.15 Komentarz dnia.

Czwartek, 30 XI 1989 r.

8.35 Domator.  
8.50 Domowe przedszkole.  
9.15 Dt.  
9.25 „Głina z wyższych sfer” (9) — „Tajemniczy pasażer” — serial krym. ang.  
10.20 Domator.  
16.20 Pr. dnia — telegazeta.  
16.25 „Kwant” oraz film „Świat, w którym żyjemy”.  
17.15 Teleexpress.  
17.30 Poligon — wojsk. mag.  
17.55 Przed 2000 rokiem — film dok.  
18.25 Magazyn katolicki.  
18.45 10 minut.  
19.00 Dobranoc.  
19.10 Teraz — tyg. gosp.  
19.30 Dt.  
20.05 „Głina z wyższych sfer” (9) — „Tajemniczy pasażer” — serial krym. ang.  
21.00 Sport.  
21.10 Pegaz.  
21.55 Public.  
22.25 XVI Międzynarodowe Spotkania Wokalistów Jazzowych Zamość '89 — Oksana Kulakowa — recital.  
22.50 Dt.  
23.10 Język angielski (37).

Program II

16.55 Język rosyjski (7).  
17.30 Psychostudio.  
18.00 Rozmaitości.  
18.30 „Bliższe spotkania trzeciego stopnia” — rep. Leona Popielarza.  
19.00 Magazyn „102”.  
19.30 Zielone kino: „Blotniaki” — film przyr. polski, reż. Joanna Wierzbicka.  
20.00 Wielki sport.  
21.00 Ekspres rep.  
21.30 Panorama dnia.  
21.45 Studio teatralne „Dwójki” Michail Bulhakow „Diaboliada”, reż. Waldemar Śmigalski, wyk.: Piotr Cywus, Krzysztof Globisz, Stefan Szamel, Elżbieta Karkoszka i inni.  
22.55 Komentarz dnia.

Gwiazdy mówią

Wierzmy, że Czytelnicy przyjmą ten horoskop z przyziębieniem oka a losów swoich gwiazdom nie powierzą.

● **BARAN** (21.03—20.04). Najbliższe dni przebiegają spokojnie. Masz więc czas na przemyślenie wszystkich swoich planów. Musisz sprzyjować swoje marzenia i zamierzenia, inaczej wszystko Ci się rozpadnie. W działaniu. Na razie masz na braku czasu dla siebie, tymczasem trwójś go bardzo rozrzuć. Pamiętaj o swoich najbliższych, aby żądać trzeba też coś dawać.

● **BYK** (21.04—21.05). Zapowiada się bardzo trudny tydzień. Twoje zaangażowanie w pewną sprawę przyniesie Ci sporo kłopotów. Praca, którą wykonałeś wcześniej, też nie przyniesie spodziewanych profitów. Staraj się jednak nie zamykać, taka sytuacja nie potrwa długo. Ktoś bliski potrzebuje twojej pomocy.

● **BLIŹNIĘTA** (22.05—20.06). Sprawy sercowe skomplikują się. Możesz upatrywać w tym intrzygę Koziorożca, jednak tak nie jest. W sprawach zawodowych pewna komplikacja spowodowana Twoją nadmierną napaściwością wobec współpracowników. W finansach nadchodzi poprawa, musisz jednak jeszcze w tym tygodniu zaciągnąć pasza.

● **RAK** (21.06—22.07). Znajdziesz się w kłopotliwej sytuacji, która będzie wymagała od Ciebie bardzo taktownego postępowania, w żadnym wypadku nie możesz się ugnieść ani tracić cierpliwości. W domu spory wydatek. Musisz się zwrócić o pomoc do Ryb. Niebawem poznasz kogoś interesującego. Ale nie narzucaj się mu od początku znajomości, zachowaj dystans.

● **LEW** (23.07—23.08). Jeśli utrzymasz dotychczasową linię postępowania sukces przyjdzie niebawem. Musisz się jednak wystrzeżać Strzelca, on pragnie poznać Twoją tajemnicę i wykorzystać ją dla swoich celów. W finansach wszystko układa się pomyślnie. Nie decyduj się jednak na wielkie wydatki, on przyniesie Ci wiele kłopotów i żadnych przyjemności.

● **PANNA** (24.08—23.09). W tym tygodniu korzystny układ planet przyniesie interesującą propozycję zawodową, nad którą nie możesz się zbyt długo zastanawiać. Będą też dobre nowiny dotyczące spraw rodzinnych. Gwiazdy mówią też o korzystnej sytuacji finansowej.

● **WAGA** (24.09—23.10). W tym tygodniu powinnaś skoncentrować się na jednej najważniejszej dla Ciebie sprawie. Zajmowanie się kilkoma rzeczami naraz rozstroi Cię psychicznie i nie da żadnych rezultatów. Wodnik jest bardzo o Ciebie zazdrosny. Skutki tych uczuć mogą być bardzo skomplikowane.

● **SKORPION** (24.10—23.11). Przed tobą trudna decyzja. Wiele życiowych osób będzie Ci podsuwać według nich najkorzystniejszą rozwiązanie. Najlepiej będzie jednak zdać się całkowicie na intuicję i jej zawierz. Na przełomie tygodnia dobra wiadomość, która bardzo Ci podniesie na duchu.

● **STRZELEC** (23.11—22.12). Nowa znajomość rozbudzi Twoje nadzieje. Ale przyniesie też wielką tęsknotę. Trudno będzie w tych romantycznych momentach znaleźć czas na realne działania, a takie będą bardzo potrzebne w Twojej pracy lub nauce. Z romantycznego transu wytrąca Cię finanse.

● **KOZIOROŻEC** (23.12—20.01). Pragniesz na siłę rozwiązać pewien problem. Niestety, na to musisz jeszcze poczekać. Na razie przygotuj się do obrony swoich projektów, które zostaną poddane ostrej krytyce. Ta dyskusja nie powinna Cię zaskoczyć bezbronnie. Wyjazd służbowy może się okazać kosztowny i interesujący.

● **WODNIK** (21.01—20.02). Masz kogoś, kto bardzo przeżywa Twoje kłopoty i pomoże ci uniknąć nowych zmartwień. Nawiedza Cię bardzo miły, ale kosztowny i nieco kłopotliwy gość. Będzie się z tobą wiązała atrakcyjna niespodzianka. Nowa znajomość zawodowa może zaowocować ciekawą propozycją. Nie podejmuj w tym tygodniu żadnych zobowiązań finansowych.

● **RYBY** (21.02—20.03). Jesteś wyrozumiały ale jednocześnie i wymagający. A w Twojej sytuacji uczuciowej potrzeba po prostu więcej tolerancji. Z szefem nie wygrasz, więc mu się jawnie nie przeciwstawiaj. Twoja wrogość wobec niego nie przyniesie Ci awansu. Zaniedbujesz przyjaciół, a oni niebawem będą Ci potrzebni.



TYGODNIK PZPR ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Chopina 2, skr. poczt. 145, telex 078 2624 REDAGUJE KOLEGIUM: Czesław Pancerz (red. naczelny), Agnieszka Szydłowska (sekr. red.), Maciej Zalewski (2-cia sekr. red.), Witold Podedworny ZESPÓŁ: Ryszard Adamów Wanda Dybalska Zbigniew Jakubowski, Włodzimierz Kalski, Wincenty Kolodziejski (fot.), Maria Kuncajtis, Zygmunt Łuszcz, Wiesław Piotrowski, Elżbieta Pomorska (red. techn.), Krzysztof Samborski, WSPÓŁPRACUJĄ: Krzysztof Biedunski (fotoreporter), Janusz Chutkowski, Bronisław Freidenberg, Jerzy J. Kaczmarek TELEFONY: red. naczel. 211-46, sekr. red. 239-25, 2-cia sekr. red. 241-48, publicysty 602-26 fotoreporter 214-77 biuro ogłoszeń i administracji 278-92 MATERIAŁOWE: zamawiane u wydawcy REDAKCJA zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadsyłanych komunikatów apel oświadczając listów itp. WYDAWCA: Wrocławskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Podwale 64, 50-850 Wrocław 2 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” 2, tel. 357-55, wszystkie biura ogłoszeń RSW w kraju, redakcja w godzinach 8-16 za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada PRENUMERATA: kwartalna — 2340 zł półroczna — 4680 zł roczna — 9360 zł Wpłaty należy adresować: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki, 50-850 Wrocław 2, ul. Hubka 4/16, nr konta NBP 1 020101 Wrocław 43015-4271-139-11 INFORMACJA o warunkach prenumeraty udziela oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” PRENUMERATE że zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW — Centrala Koloportu Wydawnictw 00-850 Warszawa ul. Towarowa 28 konto PKO nr 1153-201045-139-11 prenumerata jest droższa od krajowej o 50 proc. dla niepodatników indywidualnych i o 100 proc. dla instytucji i zakładów pracy



# MF

magazyn  
firmowy

## Co się liczy

W Lubinie mają już telewizję satelitarną. I bardzo dobrze im tak, bo za to nie mają... anten. Przynajmniej przy ul. Zawadzkiego, gdzie odpowiednie służby zdjęły z dachów anteny. Telewizja jest — anten brak. Ale telewizja jest! I to się liczy! Liczy!

## Dementi

Nieprawdą jest jakoby podstawą do napisania scenariusza filmu „Aktorzy prowincjonalni” były wydarzenia z Teatru Dramatycznego w Legnicy. Legnicki teatr ma mniej liczny zespół aktorski i na dodatek nigdy nie grał „Wyzwolenia”.

## Gry i zabawy ludu polskiego

Dziś przykład popularnej gry telewizyjnej pn.

„Puzzle telewizyjne”: Ułoż w pary nazwy i cyfry — widok dnia (zza okna), gazeta dnia, wicher dnia, panorama dnia; 21.30, 16.20, 19.30, 9.15.

W następnym odcinku podamy kilka przykładów gier ruchowych i stolikowych.

## Dziewczyna firmowa



Agnieszka Szczeszek uczennica Liceum Ekonomicznego z Legnicy.

Fot. Wincenty Kołodziejcki

## Skojarzenia



## Mają przyszłość

„Echo Złotoryi” znów trafiło do czytelników. Tym razem także za pośrednictwem gazeciarzy. Podobno drugi numer słabszy jest od trzeciego. Jest natomiast dużo lepszy od pierwszego.

## Jak co roku

Tradycyjnie zima za-skoczyła drogowców, choć nie tylko ich, w środę nie kursowała co najmniej połowa autobusów, na śliskich jezdniach przesuwali się dorośli i „maluchy” z FSO. Całe szczęście, że to podobno ostatnie podrygi zimy. Tak przynajmniej twierdzi „Chmurka”.

## Na bambusowej podeszwie

W kołach dobrze poinformowanych wiadomo, że Legnica otrzymała ofertę tajwańskiego pro-

ducenta obuwia. Zanim nasi handlowcy się zdecydują, będzie akurat sezon na japonki.

## Podśluchane

(W domu państwa Ireny i Romana F. w Polkowicach):

Pan domu do małżonki:

— Słuchaj Ircia, skoro oni tam w RFN mają wszystko, to może Hela przysłałaby nam kilka kanistrów z benzyną.

## Rypley na kanale 50

Nazajutrz po meczu (w niedzielę o 13) kibice Zagłębia mogą obejrzeć reportaż ze spotkania z Wiślakami. Debiutuje tym samym wrocławski (krakowski?) Oddział Telewizji Lubin pod dowództwem znanego w różnych kręgach Grzegorza Żet.

## Zbawienie

Spokojnie w nomenklaturze! Głogowski wytwórca teczek zawiesił produkcję z powodu bariery surowcowej, ekonomia polityczna socjalizmu była jednak prawdziwą nauką.

## Pech

Do pewnej firmy, której nazwy MF nie ujawni za żadną cenę, kierowniczką całego oddziału (inzeraty, ananse i ananse oraz sprzątaczkę) przyszła do pracy w środę w przesłanych la-kierkach na obcasach. Liczyła, że jak co roku, złamie nogę i pół roku spędzi na wypoczynku chorobowym. Podstęp się nie udał.

## Pustostan

Prawie od pół roku gotowy jest sklep spożywczy przy Leszczynowej w Lubinie. Jak donosi korespondentka MF z mie-dziodowej stolicy, o pustostan ubiegają się Tul-ska Fabryka Samowa-rów i Zakłady Spirytu-sowe z Chocianowa. Nie-stety, organizacja femini-stek z osiedla Polnego zawzięcie pikietuje pusty lokal sklepu. Chcą Ja-blonexu.

## Wywiad sportowy

Złotoryjski korespon-dent MF donosi, że ob-

serwatorką akrobatycz-nego Pucharu Polski by-ła znana specjalistka tań-ca lambada, która dba-jąc o incognito, ukrywa-ła oczy pod hiszpańskim kapeluszem. Niestety, zo-stała rozpoznana.

## MF bliżej natury



## Tako Stańko rzecz

(z cyklu: cicer-cum caule...)

„Słuchaj uważnie, niczego nie uroń z tego, o czym mówi minister Kuroń!” Korzystam z rady — bo wiem co do mnie: „...ja bajki tak lubię ogromnie!”

Po stokroć zazdroszczę ninie onym, których największym zmartwieniem, kłopotem, jest to, czy orla białego szpony srebrne być mają czy też złote...

Co robić by wciąż nie zaciskać pasa?! Dla wielu problem to tak wielki, że wyjdęm jedynym w tych niełatwych czasach to zacząć nosić po prostu... szelki!

## Krzyżówka

**POZIOMO:** 1) imię męskie chętnie używane w piosenkach ludowych, 9) rzeczoznawca, 10) „serce” elektrowni jądrowej, 11) w wozie zwycięży, 12) utwór Słowackiego, 15) coś z kuchni węgierskiej, 16) smak, 18) pojemniczek z antybiotykiem, 22) tam sprzedasz butelki (teoretycznie), 24) poznański miesięcznik, 25) towar za granicę, 26) nie zgadza się z tobą.

**PIOWO:** 2) Delon, 3) jugosłowiański vermout, 4) życzenia przyjmuje 23 kwietnia, 5) ciepłolubne, denne skorupiaki morskie, panczerowce, 6) czarno widzi przyszłość, 7) nie zawsze w dziesiątkę, 8) słodka fabryka w Szczecinie, 13) spółka, o której piszemy w tym numerze, 14) woreczek na pieniądze, 17) może być sportowy, 18) na piwo, 19) kraina historyczna między dolnym Niemnem a dolną Wisłą, 20) wrzątek, 21) możesz mieć swoje w banku, 23) marka energow-skich filmów.

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 45. PO-ZIOMO:** oitarz, anagram, samopas, piosenka, potrawa, słońce, list, skarpeta, łotr, perz, obrzeże, trzewik. **PIO-NOWO:** łomot, ampla, zasp, samowola, tranzystor, zmiana, zsymp, obłok, rotor, tropik, szton, amory, pedet, tupet, gruz.

**NAGRODY KSIĄŻKOWE** wylosowali: **ALEKSAN-DRA GIERKO**, ul. Krynicka 66/23, 50-555 Wrocław; **LUCYNA BUDZIŃSKA**, Dąbrowa Środkowa 1, 59-330 Ścinawa; **ROMAN SZTYBLEWSKI**, ul. Pocztowa 26/4, 50-230 Prochowice.

**NA ROZWIĄZANIA** krzyżówki z numeru 47 cze-kamy do 2 grudnia br.

